

**“Kancelaria Prawna
Maria Szewczyk-Janicka i Wspólnicy”
Spółka Komandytowa**
ul. Tytoniowa 20, 04-228 Warszawa
tel. 22 447-40-48 fax. 22 447-40-16

Warszawa, 18.02.2015 r.

**Trybunał Konstytucyjny
al. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa**

Skarżąca:

K spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Ul.

W

KRS:

reprezentowana przez:

r.pr. Mariusza Astasiewicza

ŁD-M-1757

Kancelaria Prawna Maria Szewczyk – Janicka

i Wspólnicy spółka komandytowa

Ul. Tytoniowa 20

04-228 Warszawa

**Orzeczenie naruszające konstytucyjne prawa
i wolności Skarżącej:**

wyrok Sądu Okręgowego w P

z dnia .01.2015 r., sygn. akt , doręczony wraz

z uzasadnieniem w dniu 16.02.2015 r.

Przedmiot zaskarżenia:

Art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy - Prawo
o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw
(Dz. U. z 2014 roku, poz. 1198).

Inni Uczestnicy:

1. Sejm RP
2. Prokurator Generalny

Skarga konstytucyjna

Działając w imieniu Skarżącej, na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa, którego odpis załączam, niniejszym:

- I. Na podstawie art. 79 ust. 1 Konstytucji RP z dnia 02.04.1997 r. w zw. z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 01.08.1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym **wnoszę o** stwierdzenie niezgodności przepisu art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1198) z:

1. **przepisem art. 2 Konstytucji RP**, mianowicie z wynikającymi z niego zasadami: (a) zakazu retroakcji; (b) prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa; (c) ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa; (d) ochrony interesów w toku; (e) ochrony praw nabytych poprzez:

a) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej obejmującej także:

- stosunek prawny, powstały i zakończony przed dniem wejścia w życie noweli, z którego Skarżąca wywodzi skutki prawne oraz
- zdarzenia prawne, zainicjowane przez Skarżącą, zaistniałe przed dniem wejścia w życie noweli,

wskutek czego naruszone zostało konstytucyjne prawo Skarżącej do tego, aby zarówno: stosunek prawny (zakończony przed wejściem w życie noweli), z którego Skarżąca wywodzi swoje roszczenie; decyzja Skarżącej o wytoczeniu powództwa zmierzająca do zaspokojenia tego roszczenia i postępowanie sądowe wywołane tym aktem, jako sytuacje prawne zaistniałe przed dniem wejścia w życie noweli, były oceniane przez pryzmat dotychczasowych przepisów, właściwych i adekwatnych dla tych zdarzeń (Skarżąca ma prawo oczekiwać, że jej sytuacja prawna – ukształtowana pod rządami starych przepisów – będzie oceniana i reglamentowana przez te przepisy), przy czym prawo to wywodzone jest z **konstytucyjnej zasady zakazu retroakcji**;

b) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej bez ustalenia limitu czasowego działania nowej normy prawnej wstecz, co powoduje niepewność Skarżącej – jako adresata normy retroaktywnej – czy trzyletni termin przedawnienia dochodzonych przez Nią roszczeń z tytułu czesnego dotyczy:

- wyłącznie stosunków prawnych powstałych (w tym zakończonych) pod rządami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 27.07.2005 r.,
- także stosunków prawnych powstałych (w tym zakończonych) pod rządami poprzedniej ustawy z 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym,

wskutek czego naruszone zostało konstytucyjne prawa Skarżącej do:

- tego aby jej sytuacja prawna była reglamentowana w oparciu o pewne, jasne i precyzyjne normy prawne, dające podstawę do jednolitej interpretacji i zastosowania w konkretnej sprawie Skarżącej;
- takiego sformułowania i ustanowienia przez Prawodawcę nowych przepisów, aby umożliwić Jej:
 - jednoznaczne odkodowanie normy prawnej;
 - jednoznaczną ocenę własnej sytuacji prawnej, w której się znalazła wskutek nowelizacji;
 - jednoznaczną ocenę konsekwencji prawnych działań i decyzji podjętych jeszcze pod rządami uprzednich przepisów,

przy czym prawa te wywodzone są z konstytucyjnej **zasady prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa**;

c) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, aby trzyletni termin przedawnienia roszczeń z tytułu czesnego za studia, dochodzonych przez Skarżącą, znalazł zastosowanie także do:

- stosunków prawnych trwających i zakończonych przed wejściem w życie nowych przepisów, z których to stosunków Skarżąca wywodzi swoje roszczenie;
- momentu, w którym Skarżąca podjęła decyzję gospodarczą o zakupie dochodzonej wierzytelności;
- momentu, w którym Skarżąca podjęła decyzję gospodarczą o wytoczeniu przeciwko dłużnikowi powództwa;
- momentu, w którym dłużnik podniósł nieskuteczny zarzut przedawnienia;
- momentu, w którym Sąd pierwszej instancji wydał wyrok korzystny dla Skarżącej, w którym na podstawie dotychczasowych przepisów prawnych, uznał, że dochodzone roszczenia przedawniają się z upływem ogólnego, 10 letniego terminu przedawnienia,

wskutek czego naruszone zostało konstytucyjne prawo Skarżącej do tego, aby mogła w momencie podejmowania decyzji gospodarczych (zakupu wierzytelności i wystąpienia do sądu o realizację przysługującego roszczenia) jednoznacznie przewidzieć skutki prawne podejmowanych wówczas decyzji i że, w razie późniejszej arbitralnej zmiany stanu prawnego, nie narazi się na negatywne skutki tej zmiany w trakcie realizowania prawa podmiotowego powstałego na podstawie uprzednio obowiązujących przepisów,

przy czym prawo to wywodzone jest z konstytucyjnej **zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przezeń prawa.**

d) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, że w toku prowadzonego przez skarżącą postępowania wszczętego przed wejściem w życie nowych przepisów, zmieniono prawo tak, że uniemożliwiono Skarżącej dokończenie realizacji prawa podmiotowego w postępowaniu sądowym według dotychczasowych przepisów, skoro w ich ramach i na ich podstawie Skarżąca podjęła uprzednio ważne decyzje gospodarcze,

wskutek czego naruszone zostało konstytucyjne prawo Skarżącej umożliwiające Jej dokończenie przedsięwzięć rozpoczętych i realizowanych jeszcze w na podstawie dotychczasowych przepisów (tj. na starych zasadach) przy czym prawo to wywodzone jest z konstytucyjnej **zasady ochrony interesów w toku;**

e) wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, że Prawodawca naruszył konstytucyjną zasadę ochrony praw nabytych i w sposób autorytatywny i arbitralny uszczuplił konstytucyjne prawo podmiotowe Skarżącej (wierzytelność jako „inne prawo podmiotowe” wywodzone z art. 64 ust. 1 Konstytucji);

2. przepisami art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim narusza istotę wiarytelności, jako innego prawa majątkowego, tj. możliwości skutecznego żądania od dłużnika spełnienia świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania oraz w jakim pozbawia Skarżącą realnej możliwości egzekwowania tego prawa w prowadzonym procesie sądowym;
- II. Na podstawie art. 24 ust. 2 zd. 1 ustawy z dnia 01.08.1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym w zw. z art. 20. tej ustawy w zw. z art. 98. § 1. i 3. ustawy Kodeks postępowania cywilnego w zw. z art. 109 § 1 tej ustawy **wnoszę o** zasądzenie od Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz Skarżącej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych;
- III. Na podstawie art. 24 ust. 2 zd. 2 ustawy z dnia 01.08.1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym w zw. z art. 20 tej ustawy w zw. z art. 102 ustawy Kodeks postępowania cywilnego w zw. z art. 109 § 1 tej Ustawy **wnoszę o** zasądzenie od Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz Skarżącej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych także w przypadku nie uwzględnienia skargi konstytucyjnej;
- IV. w przypadku, w którym Trybunał Konstytucyjny określiłby inny termin utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw **wnoszę o** wyraźne potwierdzenie w sentencji wyroku przysługiwania Skarżącej uprawnień określonych w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, tj. potwierdzenia przysługiwania Skarżącej prawa do wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

UZASADNIENIE

Powołane w treści skargi konstytucyjnej akty prawne:

- ustawa z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1198), zwana dalej także „nowelą”;
- ustawa z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 roku, nr 572, z późn. zm.), zwana dalej także „uPsw”;
- ustawa z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 1990 roku, nr 65, poz. 385), zwana dalej także „uosw”;
- ustawa z dnia 23.04.1964 r. Kodeks cywilny (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 roku, nr 121 z późn. zm.) zwana dalej także „kc”;
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02.04.1997 r. (Dz. U. z 1997 roku, nr 78, poz.483) zwana dalej także „Konstytucją RP”.

I. Przedstawienie stanu faktycznego sprawy.

Skarżąca, na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia .11.2011 r., zawartej z W w W , wstąpiła w prawa wierzyciela i nabyła wierzytelność wobec dłużnika P G Wierzytelność ta powstała w związku z zawarciem przez dłużnika P G z W w W umową o świadczenie usług edukacyjnych przez uczelnię wyższą (o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne). Umowa została zawarta poprzez akt ślubowania akademickiego, jaki dokonał się w dniu .09.2003 r. Dłużnik uzyskał status studenta uczelni wyższej, związany został stosunek prawny na podstawie przepisów ustawy z 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym. Student zobowiązał się do zapłaty czesnego w zamian za świadczone usługi edukacyjne i doprowadzenie go do uzyskania wykształcenia, dyplomu ukończenia studiów wyższych i kwalifikacji zawodowych. Z chwilą złożenia ślubowania student zaakceptował całość przepisów obowiązujących w uczelni wyższej, w tym aktów prawnych regulujących materię odpłatności za studia. Dłużnik jednakże nie zapłacił czesnego, uczelnia przeniosła powstałą w ten sposób wierzytelność na Skarżącą – na podstawie ww. umowy sprzedaży.

Skarżąca, wstąpiwszy w prawa pierwotnego wierzyciela, w dniu .03.2013 r. wystąpiła przeciwko P G z pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym na drogę sądową i żądała zapłaty przez niego kwoty zł tytułem nieopłaconego czesnego za studia oraz kwoty zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych. W dniu .04.2013 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym uwzględniając powództwo w całości. Następnie Sąd ten uchylił postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności i uznał, że sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty został wniesiony w terminie. Sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego w C , jako Sądu właściwości ogólnej miejsca zamieszkania pozwanego. Po uzupełnieniu przez Skarżącą pozwu, a przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty - w którym ten podniósł zarzut przedawnienia roszczenia – Sąd Rejonowy w C wyrokiem z dnia .04.2014 r. w sprawie uwzględnił powództwo Powoda (Skarżącej), zasądził całość dochodzonego roszczenia i nie uwzględnił zarzutu przedawnienia podnoszonego przez pozwanego.

Wyrok Sądu Rejonowego w C z dnia .04.2014 r. został doręczony Powodowi w dniu .04.2014 r.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu słusznie przyjął, że:

1. Dochodzone roszczenie nie ma związku z prowadzoną przez uczelnię wyższą działalnością gospodarczą i nie przedawnia się z upływem lat 3, tj. z upływem okresu wskazanego w art. 118 kc;
2. Świadczenie studenta, polegające na obowiązku zapłaty czesnego w zamian za usługi edukacyjne świadczone przez uczelnię wyższą nie ma charakteru świadczenia

a studentem lub osobą przyjętą na studia, zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

Ustawodawca wprowadził też termin przedawnienia roszczeń z tych umów i w art. 160 a. ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym przewidział, że **roszczenia wynikające z umowy przedawniają się z upływem trzech lat.**

Ustawa nowelizująca z dnia 11.07.2014 r. – zgodnie z art. 57. – weszła w życie z dniem 01.10.2014 r.

Zgodnie zaś z przepisem intertemporalnym, tj. kontestowanym art. 32 ww. ustawy nowelizującej:

do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Wskutek wprowadzenia do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym nowego przepisu - art. 160 a. ust. 7. przewidującego trzyletni termin przedawnienia roszczeń z umów o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne oraz nadania temu przepisowi mocy wstecznej (do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy), Sąd Okręgowy zastosował ww. przepisy i wyrokiem reformatoryjnym oddalił powództwo Skarżącej.

Sąd Okręgowy, co wynika z uzasadnienia wyroku, negatywne dla Skarżącej rozstrzygnięcie wywiódł wyłącznie ze zmiany stanu prawnego, co wzmacnia użyte przezeń sformułowanie „wobec zmiany stanu prawnego”.

Umowa pomiędzy studentem a uczelnią wyższą została zawarta z dniem .09.2003 r., tj. jeszcze pod rządami ustawy z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym.

Sąd Okręgowy jednak z kontestowanego przepisu art. 32 noweli oraz art. 160a ust. 7 uPsw wywiódł normę, zgodnie z którą zasada 3 letniego terminu przedawnienia roszczeń z umowy o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne „*ma zastosowanie również do umów zawartych przed nowelizacją ustawy*”.

II. Treść przepisu, będącego przedmiotem zaskarżenia.

Przedmiotem zaskarżenia jest przepis mający charakter intertemporalny, tj. przepis art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1198). Przepis ten przewiduje zasadę retroakcji w stosunku do art. 160a ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 27.07.2005 r., przewidującego 3 letni termin przedawnienia roszczeń wynikających z umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Zgodnie z kontestowanym przepisem:

do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Ustawa nowelizująca weszła w życie z dniem 01.10.2014 r.

III. Rekonstrukcja treści wskazanych konstytucyjnych wzorców kontroli.

Jako konstytucyjne wzorce kontroli dla kontestowanego przepisu Skarżąca wskazuje zasadę demokratycznego państwa prawnego zawartą w art. 2 Konstytucji RP a w jej ramach powołuje następujące konstytucyjne wolności i prawa Skarżącej, które doznały naruszenia i uszczerbku

1. Zasada zakazu retroakcji (lex retro non agit);
2. Zasada prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa
3. Zasada zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa;
4. Zasada ochrony interesów w toku
5. Zasada ochrony praw nabytych.

Skarżąca, jako konstytucyjny wzorzec kontroli powołuje także przepisy art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, tj. w jej ramach:

6. konstytucyjne prawo do innych praw majątkowych oraz zasadę ich realnej ochrony

Ad. 1. Zasada zakazu retroakcji.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się już na temat zasady niedziałania prawa wstecz i w sposób klarowny została zrekonstruowana treść tej zasady. Zasada ta, wywodzona z klauzuli państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji, stanowi istotny element zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa. Zasadą jest działanie nowego prawa na przyszłość. Trybunał rozróżnił retroakcję właściwą od retrospekcji. Retroakcja właściwa zakłada bezwzględny nakaz stosowania nowych przepisów do wszystkich stanów faktycznych, zarówno tych powstałych po wejściu w życie nowych przepisów, jak i powstałych przed tą chwilą, co dotyczy nie tylko stosunków prawnych trwających nadal, lecz także tych już zakończonych. Retrospekcja z kolei zakłada stosowanie nowych przepisów nie tylko do nowych stosunków prawnych, lecz także do tych rozpoczętych przed dniem wejścia w życie nowych przepisów, ale trwających nadal w chwili ich wejścia w życie.

Trybunał wielokrotnie podkreślał, że Ustawodawca ma dużą swobodę wyboru sposobu rozwiązania kwestii intertemporalnych, jednak zawsze musi mieć na względzie reguły, wynikające z zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, czy ogólnie rzecz biorąc, zasady państwa prawnego (wyroki: SK 12/03, P 66/07, K 27/01).

Denotując treść zasady niedziałania prawa wstecz Trybunał wywiódł, że prawo powinno co do zasady działać „na przyszłość”, wobec czego nie należy stanowić norm prawnych, które miałyby mieć zastosowanie do zdarzeń zaszłych i zakończonych przed ich wejściem w życie. Mianowicie, następstwa prawne zdarzeń, mających miejsce pod rządami dawnych norm

prawnych, należy oceniać według tych dawnych norm, nawet jeśli w czasie dokonywania tej oceny obowiązują już nowe przepisy. (wyroki: K 11/04, K 13/99, P 66/07, K 27/01, K 2/08).

Podkreśla się, że zasada zakazu retroakcji nie ma charakteru absolutnego i dopuszczalne są od niej wyjątki, które jednak stosowane zbyt mało restryktywnie mogą powodować groźbę naruszenia innych ważnych zasad konstytucyjnych: zaufania jednostki do państwa i prawa, ochrony praw nabytych, czy ochrony interesów w toku. Dopuszcza się zatem pewne odstępstwa od zasady zakazu retroakcji prawa, do podstawowych (istotnych w niniejszej sprawie) należą:

- retroaktywność musi być konieczna (niezbędna dla realizacji (urzeczywistnienia) lub ochrony konkretnych wartości konstytucyjnych w tym sensie, że realizacja (ochrona) tych wartości nie jest możliwa bez wstecznego działania prawa. Owe inne wartości rangi konstytucyjnej muszą być szczególnie cenne i znacznie ważniejsze od wartości chronionej zakazem retroakcji (wyroki: Kp 2/08, P 4/99, SK 16/06, K 47/05, SK 19/06, P 4/99);
- zachowanie stosownych proporcji, gdy racje konstytucyjne przemawiające za retroaktywnością powinny równoważyć jej negatywne skutki (wyroki: Kp 2/08, U 5/06, SK 19/06). Ta proporcja wyraża się w następującej tezie: im bardziej intensywna jest ingerencja prawodawcy w sferę stosunków prawnych ukształtowanych w przeszłości, tym większa musi być waga wartości konstytucyjnych uzasadniających taką ingerencję (tak TK w wyroku SK 19/06);
- jeżeli retroaktywne przepisy poprawiają sytuację prawną pozostałych adresatów tej normy i zarazem nie pogarszają sytuacji prawnej pozostałych adresatów tej normy (wyroki: Kp 2/08, K 5/90, K 26/99, K 47/05, K 15/91).

Dlatego też ocena, czy Ustawodawca w sposób wyważony i dopuszczalny zastosował retroakcję co do nowych przepisów, musi być dokonywana w oparciu o treść uzasadnienia ustawy, czy opinii legislatorów z RCL i Biura Analiz Sejmowych w ramach procesu legislacyjnego dotyczącego konkretnego aktu (przepisu) prawnego. To na ich podstawie należałoby zrekonstruować wartość konstytucyjną, którą chce chronić Ustawodawca i na ich podstawie odczytać jaką inną wartość konstytucyjną Ustawodawca poświęca i jak wyważono konflikt owych wartości i w jaki sposób ustalono proporcje skutków.

Ad. 2. Zasada prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa.

Zasada ta, wywodzona z zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez niego prawa i wyprowadzana na poziomie ogólnym z zasady państwa prawa, znajduje swoje umocowanie w przepisie art. 2 Konstytucji RP. W sposób oczywisty związana jest także z zasadą zakazu retroakcji nowych przepisów.

Zasada ta wyraża nakaz takiego stanowienia przepisów prawa, aby były one jasne i precyzyjne, umożliwiały jednoznaczną ich wykładnię i konstruowanie na ich gruncie dostatecznie precyzyjnych norm prawnych, jeżeli w ogóle przepisy te mają funkcję normotwórczą pełnić (tak Trybunał m.in. w wyrokach: K 4/09, K 11/99, K 7/99, K 24/00, SK 70/06).

Wymaga się, aby przepis taki był na tyle precyzyjny, żeby umożliwiał jednolitą wykładnię i jego jednolite stosowanie. Trybunał Konstytucyjny wyjaśniał w swoich orzeczeniach, że przez określoność przepisów należy rozumieć możliwość konstruowania na ich gruncie (dekodowania) jednoznacznych norm prawnych i jednoznacznych konsekwencji tych norm,

za pomocą reguł interpretacji przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej (por. orzeczenia: U 6/92, U 7/93, K 11/94, SK 54/06). Zatem, aby przepis był jasny i precyzyjny, powinien udaremniać dokonywanie karkołomnych zabiegów interpretacyjnych, albowiem to przepis prawa jest odzwierciedleniem i niejako testem dla Ustawodawcy, czy oby nie naruszył On zasad prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa.

Trybunał wielokrotnie zastrzegał, że niejasność przepisu powoduje w praktyce niepewność sytuacji adresata danej normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo. Sytuacja prawna adresata normy prawnej powinna być dyktowana właśnie tą normą, co powinno wyłączać dowolność organów państwa w decydowaniu o konotacjach prawnych adresata normy. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań jest naruszeniem Konstytucji (wyroki: K 6/02, K 41/02, K 4/09).

Trybunał wywodził, że nawet przekroczenie pewnego poziomu niejasności przepisów prawnych może stanowić samoistną przesłankę stwierdzenia ich niekonstytucyjności w ramach zasady państwa prawnego z art. 2 Konstytucji RP (wyrok K 6/02).

Co najistotniejsze przedstawiony wzorzec konstytucyjny obejmuje ponadto „podstawowy z punktu widzenia procesu prawotwórczego etap formułowania celów, które mają zostać osiągnięte przez ustanowienie określonej normy prawnej. Stanowią one podstawę do oceny, czy (...) przepisy prawne w prawidłowy sposób wyrażają wysławianą normę oraz czy nadają się do realizacji zakładanego celu” (wyroki: K 28/02, P 46/07).

Z punktu widzenia niniejszej skargi konstytucyjnej należałoby zatem ustalić na podstawie uzasadnienia ustawy, materiałów legislacyjnych, jaki był cel wprowadzenia retroaktywności przepisu art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw.

Ad. 3. Zasada zaufania jednostki do państwa i stanowionego przezeń prawa.

Wzorzec ten oparty jest na założeniu przewidywalności postępowania organów państwa i sprowadza się do nakazu, aby stosowanie i stanowienie prawa odbywało się w taki sposób, aby adresat danej normy prawnej mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na negatywne skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania określonej decyzji. Zasada ta ma umożliwić decydowanie jednostkom o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych i konsekwencji prawnych. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że państwo powinno być lojalne wobec adresatów norm, które stanowi oraz przekonywał, że w razie zmiany przepisów kształtujących sytuację prawną obywateli należy szczególnie dbać o respektowanie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa (wyroki: K 5-96, K 42/07).

Skoro zatem prawo należy tak stanowić, aby jednostka mogła układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mogła przewidzieć w chwili podejmowania decyzji, to zmiana (ograniczenie) przysługujących jednostce praw podmiotowych w trakcie prowadzonych działań i to za pomocą normy retroaktywnej narusza zasadę ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przezeń prawa.

Powoływany wzorzec konstytucyjny przyznaje jednostce prawo do tego, że ta może oczekiwać, że Prawodawca nie zmieni w sposób arbitralny konsekwencji poszczególnych zdarzeń i zachowań na gruncie obowiązującego w danym momencie systemu. (wyroki: P 3/00, Kp 2/08). Jednostka ma prawo do racjonalnego prognozowania własnych działań i ich konsekwencji i powinna móc oczekiwać, że Prawodawca go nie zaskoczy arbitralną decyzją zmieniającą (ograniczającą) jego dotychczasowe działania.

Trybunał Konstytucyjny wyraził kilka dyrektyw stosowania zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, mianowicie:

- zasada pewności prawa podważana jest szczególnie przez niejasność i niespójność regulacji, zwłaszcza wówczas, gdy powoduje rozbieżność rozumienia norm prawnych i konieczność wchodzenia w spór prawny z organami państwa (wyroki: P 25/06, K 41/02, Kp 2/08);
- zasada ochrony zaufania do państwa i prawa powinna być tym silniej respektowana, im dłuższa jest w danej sferze życia perspektywa czasowa podejmowanych działań;
- przyjmowane przez Ustawodawcę nowe unormowania nie mogą zaskakiwać ich adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania (wyroki: K 27/00, Kp 2/08);
- Prawodawca wprowadzając zmiany w systemie prawnych, powinien preferować rozwiązania najmniej uciążliwe dla jednostki i ułatwiać adresatom dostosowanie się do nowej sytuacji (wyroki: 52/02, Kp 2/08).

Ad. 4. Zasada ochrony interesów w toku.

Ustalając znaczenie tego wzorca konstytucyjnego, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wywodził, że zasada ta zapewni ochronę, jeśli:

- Przepisy prawa wyznaczają pewien horyzont czasowy realizowania określonych przedsięwzięć;
- przedsięwzięcie to – ze swej natury - jest rozłożone w czasie;
- jednostka faktycznie rozpoczęła określone przedsięwzięcie w okresie obowiązywania dotychczasowych przepisów.

Wskazuje się, że w takiej sytuacji obowiązkiem Prawodawcy jest ustanowienie takich przepisów, aby umożliwiły jednostce dokończenie przedsięwzięć rozpoczętych stosownie do przepisów obowiązujących w chwili ich rozpoczynania albo stworzą inne możliwości dostosowania się do zmienionej regulacji prawnej (orzeczenia TK: 27/98, K 26/97, SK 19/06, P 28/06).

Ad. 5. Zasada ochrony praw nabytych.

Zasada ta, również wywodzona z konstytucyjnej zasady państwa prawa, zakorzenionej w art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, „zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym” (orzeczenia: K 5/99, SK 19/06).

I choć nie jest to zasada absolutna, to ma ona zapewniać ochronę praw podmiotowych jednostki, a przyznanie jej określonych praw podmiotowych zakłada szczególną lojalność państwa względem tej jednostki. Trybunał wielokrotnie wywodził, że wprowadzenie zasady retroakcji może w prosty sposób doprowadzić do naruszenia zasady ochrony praw nabytych (wyrok K 27/01). Dlatego cenne jest wyważenie postulowanych zasad konstytucyjnych, które chce się objąć ochroną i zasad które w tym celu należy poświęcić.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 13.04.1999 r. w sprawie K 36/98 wywiódł słusznie, że „na ustawodawcy ciąży (...) obowiązek starannego uwzględnienia za pomocą powszechnie przyjętych technik stanowienia prawa, ze szczególnym uwzględnieniem techniki przepisów przejściowych, ochrony praw słusznie nabytych i ochrony interesów będących w toku”.

Dopuszcza się więc ograniczenie lub zniesienie praw nabytych, jeśli jest to uzasadnione „celem legitymowanym konstytucyjnie” oraz w taki sposób, aby zawęzić do niezbędnego minimum negatywne skutki dla zainteresowanych i umożliwienie im dostosowania się do nowej sytuacji (wyrok TK K 32/00).

Ad. 6. Konstytucyjne prawo do innych praw majątkowych oraz zasadę ich realnej ochrony.

Jak zostanie wykazane, wierzytelność przysługująca wierzycielowi w stosunku do dłużnika stanowi nic innego, jak „inne prawo majątkowe” w rozumieniu art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Treść tego prawa, a w zasadzie jego istota, jest dekodowana z art. 353 § 1 kc i polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, aby ten je wykonał zgodnie z treścią zobowiązania.

To prawo podmiotowe jest objęte konstytucyjną ochroną prawną. Jak słusznie wskazuje M. Bartosiewicz ochroną na podstawie artykułu 64 ust. 1 i 2 są też objęte inne prawa majątkowe, a więc np. (...) prawa o charakterze zobowiązaniowym. (...) Postanowienia tego artykułu można też odnosić do praw na dobrach niematerialnych (prawa autorskie, prawa wynalazcze). Nie budzi żadnych wątpliwości, że ochrona własności i innych praw majątkowych znajduje także dodatkowe potwierdzenie w zasadzie ochrony praw nabytych. Chodzi naturalnie o prawa majątkowe, które zostały nabyte zgodnie z prawem (M. Bartoszewski, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, pod red. M. Haczkowskiej, LexisNexis, 2014).

Trybunał Konstytucyjny wywiódł, że koncepcja istoty praw i wolności opiera się na założeniu, że w ramach każdego konkretnego prawa i wolności można wyodrębnić pewne elementy podstawowe (rdzeń, jądro), bez których takie prawo czy wolność w ogóle nie będzie mogła istnieć (wyrok SK 9/98). Taką istotą, jądrem wierzytelności, jako konstytucyjnie chronionym „innym prawem majątkowym” jest prawna możliwość żądania przez wierzyciela od dłużnika, aby ten spełnił świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania. Ograniczenie tej prawnej możliwości z pewnością uderza w istotę wierzytelności, jako innego prawa majątkowego.

IV. Uzasadnienie poszczególnych zarzutów Skargi.

1. Zarzut niezgodności art. 32. ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw z przepisem art. 2 Konstytucji RP, mianowicie z zasadą zakazu retroakcji.

Wskutek wprowadzenia do porządku prawnego kontestowanego wyżej przepisu, nadania mu mocy wstecznej i jego zastosowania w indywidualnej sprawie Skarżącej naruszone zostało Jej:

konstytucyjne prawo do tego, aby zarówno:

- stosunek prawny (zakończony przed wejściem w życie noweli), z którego Skarżąca wywodzi swoje roszczenie;
- decyzja Skarżącej o wytoczeniu powództwa zmierzająca do zaspokojenia tego roszczenia;
- i postępowanie sądowe wywołane tym aktem,

jako sytuacje prawne zaistniałe przed dniem wejścia w życie noweli, były oceniane przez pryzmat dotychczasowych przepisów, właściwych i adekwatnych dla tych zdarzeń. Skarżąca ma prawo oczekiwać, że jej sytuacja prawna – ukształtowana pod rządami starych przepisów – będzie oceniana i reglamentowana przez te przepisy.

Skarżąca w dniu .11.2011 r. podjęła decyzję gospodarczą i zawarła z W
w W umowę sprzedaży wierzytelności, skutkiem której
wstąpiła w prawa wierzyciela i nabyła wierzytelność wobec dłużnika P G

Roszczenie Skarżącej wynika ze stosunku prawnego, jaki został nawiązany pomiędzy P
G , a W w W w dniu
.09.2003r. Stosunek ten ustał w dniu .05.2004 r. wskutek rezygnacji studenta ze studiów.
Zatem stosunek prawny pomiędzy cedentem a studentem trwał pomiędzy .09.2003 r.
a .05.2004 r.

Cały ten stosunek prawny podlegał więc ustawie z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym. Ustawa ta obowiązywała od dnia 27.09.1990 r. do 01.09.2005 r.

Ustawa ta została zastąpiona obecną ustawą z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, która obowiązuje co do zasady od 01.09.2005 r.

Ustawa o szkolnictwie wyższym z 12.09.1990 r. wprowadziła możliwość odpłatnego kształcenia studentów na studiach wyższych. Przepis art. 23. Ust. 2 tej ustawy dopuszczał uzyskiwanie środków finansowych z odpłatnej działalności dydaktycznej, a więc z kształcenia studentów. Na podstawie tej ustawy były zawierane umowy o odpłatne kształcenie na studiach wyższych, mające za przedmiot doprowadzenie studenta do uzyskania wykształcenia i odpowiednich kwalifikacji zawodowych.

Skarżąca, wskutek wstąpienia w prawa cedenta, wywodzi swoje roszczenie właśnie z tego stosunku prawnego. Celem realizacji przysługującego Jej prawa podmiotowego, ukształtowanego na podstawie art. 353 § 1 kc, wystąpiła do Sądu z pozwem o zapłatę, Dłużnik podniósł zarzut przedawnienia, który okazał się nieskuteczny, albowiem Sąd I instancji w wyroku z dnia .04.2014 r., zapadłym jeszcze pod rządami „starych przepisów”,

uwzględnił roszczenie Skarżącej stwierdzając, że roszczenie to przedawnia się z upływem lat 10. Skarżąca dochodziła należności z umowy nazwanej, kreującej stosunek prawny na gruncie ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990 r.

Ustawodawca w toku prowadzonej przez Skarżącą sprawy, ale po wydaniu już wyroku przez Sąd I instancji, uchwalił przepis art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r., któremu nadał moc wsteczną, nie określając jednocześnie limitu czasowego działania ustawy wstecz.

Od wydanego wyroku pozwany Dłużnik (jeszcze na gruncie „starych przepisów”) wniósł apelację, której odpis doręczono Skarżącej w dniu .09.2014 r.

Jednakże w dniu .10.2014 r. weszła w życie ustawa z dnia 11.07.2014 r., która przepisowi art. 160a ust. 7 uPsw nadała moc wsteczną, nakazującą stosować 3 letni termin przedawnienia roszczeń także do umów zawartych przed dniem wejścia w życie ww. noweli.

Ustawa wprowadziła nowy przepis art. 160 a. do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, którym zastąpiono dotychczasowy przepis art. 160. Ustawodawca wprowadził nowe regulacje dotyczące umowy o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, w tym ustanowił 3 letni termin przedawnienia dla roszczeń wynikających z tych umów.

I o ile wcześniej Prawodawca do kwestii związanych z omawianą umową stosował racjonalne techniki dla przepisów przejściowych, o tyle ostatnią nowelizacją zdecydował się na absolutną retroakcję.

Na Ustawodawcy, co wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny, ciąży obowiązek starannego uwzględniania za pomocą powszechnie przyjętych technik legislacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem techniki stanowienia przepisów przejściowych, ochrony praw i wolności adresatów norm prawnych i interesów podmiotów, które ukształtowały się przed dokonaniem zmiany stanu prawnego (wyrok SK 25/09).

Prawodawca ma wiele technik formułowania przepisów przejściowych, co generalnie może polegać na przyjęciu jednej z trzech zasad: po pierwsze – zasady bezpośredniego działania prawa (nowe prawo od momentu wejścia w życie reguluje wtedy także wszelkie zdarzenia z przeszłości); po drugie – zasady dalszego obowiązywania dawnego prawa, zgodnie z którą prawo to mimo wejścia w życie nowych regulacji ma zastosowanie do zdarzeń, które wystąpiły w przeszłości; po trzecie – zasady wyboru prawa, zgodnie z którą wybór reżimu prawnego mającego zastosowanie do zdarzeń zaistniałych przed wejściem w życie nowego prawa pozostawia się zainteresowanym podmiotom (por. J. Mikołajewicz, Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne, Poznań 2000, s. 62; także TK w wyroku P 43/07).

Wcześniejsze nowelizacje ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym dotyczące materii umów o warunkach odpłatności za studia korzystały z technik opartych na zasadzie obowiązywania starego prawa, zasadzie retrospekcji, czy działaniu nowych przepisów wyłącznie pro futuro.

Przykładowo **zasada obowiązywania starego prawa** była stosowana w:

- art. 257 ust. 2. uPsw: do studiów rozpoczętych przed dniem wejścia w życie ustawy, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4, stosuje się przepisy dotychczasowe.
- art. 259 ust. 1. pkt 2 b uPsw: Wszczęte i niezakończone postępowania w sprawach: dotyczących pozwoleń na utworzenie uczelni zaopiniowanych przez Państwową Komisję

Akredytacyjną, są rozpatrywane na zasadach i w trybie określonych w przepisach dotychczasowych;

- art. 266 ust. 1. uPsw: Niezakończone do dnia wejścia w życie ustawy postępowania w sprawach dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów, doktorantów i nauczycieli akademickich prowadzone są na podstawie przepisów dotychczasowych;
- art. 269. Ust. 1. uPsw: Studenci przyjęci na studia przed dniem wejścia w życie ustawy oraz w roku akademickim 2005/2006 wnoszą opłaty za zajęcia dydaktyczne na dotychczasowych zasadach do końca okresu studiów przewidzianego w programie studiów.

Nawet w przypadku, gdy na gruncie starych przepisów została wydana decyzja nieprawomocna (jak w niniejszej sprawie wyrok), postępowania w sprawie tej nieprawomocnej decyzji miały być rozpoznawane według przepisów dotychczasowych, co ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym przewidywała w art. 259 ust. 1. pkt 3.

Z kolei **zasada odroczenia obowiązywania nowych przepisów** została zastosowana właśnie do umów w sprawie warunków odpłatności za studia normowanej uprzednio w art. 160 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, mianowicie zgodnie z art. 269. ust. 2 umowy, o których mowa w art. 160 ust. 3, obowiązują od roku akademickiego 2006/2007.

Zasadę retrospekcji zaś Prawodawca przewidział choćby w:

- art. 259 ust. 1. Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym: wszczęte i niezakończone postępowania w sprawach dotyczących pozwoleń na utworzenie uczelni niezapiniowanych przez Państwową Komisję Akredytacyjną są rozpatrywane na zasadach i w trybie określonych w niniejszej ustawie;
- art. 264 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym: do stosunków pracy powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się jej przepisy.

Również w późniejszych nowelizacjach ww. ustawy Prawodawca „pozwał” uprawnionym podmiotom dokończyć rozpoczęte działania, czynności, plany, czy inicjatywy na dotychczasowych zasadach, choćby w ustawie z dnia 18.03.2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 roku, nr 84, poz. 455):

- art. 16 ust. 2.: Wszczęte i niezakończone postępowania dotyczące uprawnień do prowadzenia kierunku studiów w sprawach zapiniowanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przez Państwową Komisję Akredytacyjną są rozpatrywane na zasadach i w trybie określonych w przepisach dotychczasowych;
- art. 17 ust. 1.: Studia podyplomowe prowadzone w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy są prowadzone do ich zakończenia na zasadach dotychczasowych;
- art. 17 ust. 2.: Wszczęte i niezakończone postępowania w sprawach wniosków o udzielenie zgody na prowadzenie studiów podyplomowych, zapiniowane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego są rozpatrywane na zasadach i w trybie określonych w przepisach dotychczasowych;
- art. 33 ust. 1.: Przewody doktorskie i habilitacyjne oraz postępowania o nadanie tytułu profesora, niezakończone do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, są prowadzone na podstawie przepisów dotychczasowych.

Tymczasem Ustawodawca przepisem art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. nadał moc wsteczną normie zawartej w art. 160a ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, przy czym przepis w ogóle nie rozróżnia jakich stosunków prawnych ma dotyczyć nowelizacja.

Oznacza to, że kontestowany przepis w sposób arbitralny i absolutny nakazuje stosować nowe regulacje nie tylko do stosunków prawnych rozpoczętych i trwających w chwili wejścia w życie nowych przepisów, ale także do stosunków prawnych rozpoczętych i zakończonych przed dniem wejścia w życie nowych przepisów.

Przyjęta przez Prawodawcę technika formułowania przepisów przejściowych stanowi jaskrawy przykład zastosowania zasady retroakcji. Skutkiem tego nowa norma, przewidująca 3 letni termin przedawnienia roszczeń wynikających z umów o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, znalazła zastosowanie w sprawie Skarżącej do stosunku prawnego zaistniałego pomiędzy 28.09.2003 r. a 11.05.2004 r., a więc jeszcze pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym.

W ocenie Skarżącej kontestowany przepis wyrażający zasadę retroakcji uderza w prawo Skarżącej do tego, aby zarówno: stosunek prawny, z którego wywodzi swoje roszczenie; Jej decyzja o wytoczeniu powództwa zmierzająca do zaspokojenia tego roszczenia i postępowanie sądowe wywołane tym aktem, jako sytuacje prawne zaistniałe przed dniem wejścia w życie noweli, były oceniane przez pryzmat dotychczasowych przepisów, właściwych i adekwatnych dla tych zdarzeń. Skarżąca ma prawo oczekiwać, że jej sytuacja prawna – ukształtowana pod rządami starych przepisów – będzie oceniana i reglamentowana przez te przepisy.

Skarżąca nie kwestionuje potrzeby wprowadzenia 3 letniego terminu przedawnienia roszczeń wynikających z umów, o których mowa w obecnym art. 160a ustawy. Zdaje sobie z tego sprawę, że nie może oczekiwać tego, że prawo będzie niezmiennie, również w tej materii. Każdy bowiem, co wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny, musi w każdym czasie liczyć się ze zmianą regulacji prawnych, co jest naturalne, skoro walorem nowego prawa jest odzwierciedlenie aktualnych problemów i potrzeb społecznych. Jednakże Skarżąca ma prawo oczekiwać, że za każdą zmianą prawa będzie stała jakaś sprecyzowana ważna potrzeba, dostrzeżona i wyartykułowana przez Ustawodawcę.

Trybunał Konstytucyjny nie wyklucza całkowicie możliwości stanowienia regulacji o charakterze retroaktywnym, jednakże, co wielokrotnie podkreślał, Ustawodawca musi wyważyć nie tylko uzasadniony interes jednostki z interesem publicznym, co uzasadnić swoją decyzję potrzebą ochrony szczególnych innych wartości konstytucyjnych o większej wadze, niż wartość poświęcana (uszczuplana).

Do takich okoliczności wyłączających zakaz retroakcji Trybunał Konstytucyjny zalicza na łamach Swojego orzecznictwa sytuacje:

- gdy za działaniem nowego prawa przemawia ważny interes publiczny, którego nie można wyważyć z interesem jednostki;
- gdy ich wprowadzenie jest konieczne (niezbędne) dla realizacji lub ochrony innych, ważniejszych i konkretnie wskazanych wartości konstytucyjnych;
- gdy jest spełniona zasada proporcjonalności, tzn. racje konstytucyjne przemawiające za retroaktywnością równoważą jej negatywne skutki;

- gdy nie powodują one ograniczenia praw lub zwiększenia zobowiązań adresatów norm prawnych, a przeciwnie – poprawiają sytuację prawną niektórych adresatów danej normy prawnej (ale nie kosztem pozostałych adresatów tej normy).
(wyroki: P 66/07, Kp 2/08, K 28/01, SK 25/09, K 27/01, SK 19/06, P 44/10, P 43/07, P 4/99, K 47/05, K 15/91, P 21/06, Kp 1/12)

Jak zaznaczał Trybunał, retroaktywność musi być konieczna (niezbędna) dla realizacji (urzeczywistnienia) lub ochrony konkretnych wartości konstytucyjnych, w tym sensie, że realizacja (ochrona) tych wartości nie jest możliwa bez wstecznego działania prawa. Te inne wartości konstytucyjne muszą być szczególnie cenne i ważniejsze od wartości chronionej zakazem retroakcji.

Jednakże analizując uzasadnienie ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym w kontekście ratio legis przepisu art. 32. czy art. 160a ust. 7 ustawy zmienianej – w ogóle nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek racji, czy refleksji, którymi kierował się Prawodawca wprowadzając retroakcję. Co więcej w uzasadnieniu noweli nie występuje nawet termin „przedawnienie”, podobnie jak choć jedno słowo motywujące retroakcję.

Uzasadnienie w ogóle nie odnosi się do problematyki przedawnienia roszczeń z umowy, o której mowa w art. 160 a ustawy.

Celowościowe podwaliny zastąpienia dotychczasowego art. 160 ustawy przepisem art. 160a zawarte są w pkt. 3.4. uzasadnienia, a pkt. 3. – zgodnie z jego nazwą – dotyczy „**Dostosowania funkcjonowania uczelni do skutków niżu demograficznego**”.

Próżno więc tu szukać przyczyn wprowadzenia nie tylko zasady retroakcji dla przepisu art. 160a ust. 7 ustawy, co nawet problematyki przedawnienia roszczeń w ogólności.

Odnosnie umów, o których mowa w art. 160 a ustawy Prawodawca ograniczył się do następującego uzasadnienia w pkt 3.4. (nadal w obrębie rozdziału Dostosowanie funkcjonowania uczelni do skutków niżu demograficznego):

„Proponowane regulacje mają na celu zagwarantowanie praw podmiotowych studentom przez uniemożliwienie wprowadzania przez uczelnie nowych opłat w trakcie studiów oraz wprowadzenie terminu na podpisywanie z kandydatami na studia/studentami umów w sprawie warunków odpłatności związanych ze studiami. Zgodnie z postulatami środowiska studenckiego uczelnia będzie zobowiązana do dopełnienia tego terminu nie później niż 30 dni po rozpoczęciu zajęć, a opłaty, w tym za studia, będą mogły być pobierane dopiero po podpisaniu umowy. Uczelnia określając zasady pobierania opłat, będzie określała także wzór umowy. Zasady pobierania opłat oraz wzór umowy będą publikowane na stronie internetowej uczelni. Niedopełnienie obowiązku zawarcia umowy przez studenta powoduje skreślenie z listy studentów”.

Problematyką umów o warunkach odpłatności za studia Prawodawca zajął się także w uzasadnieniu ustawy nowelizującej także w punktach:

7/ Pozostałe zagadnienia:

„KRASP, KRePSZ oraz Forum Uczelni Ekonomicznych zgłosiły wątpliwości co do konieczności wprowadzania terminu na podpisywanie umów o odpłatności za studia.

Natomiast środowisko studenckie uznało, że termin podpisywania umów z kandydatami do dnia immatrykulacji jest zbyt krótki. Zgodnie z obecnie zaproponowanym rozwiązaniem uczelnia będzie obowiązana do dopełnienia tego terminu nie później niż 30 dni po rozpoczęciu zajęć, przy jednoczesnym zobowiązaniu uczelni, że opłaty, w tym za studia, będą mogły być pobierane dopiero po podpisaniu umowy”.

9/ Podpisywania umów ze studentami w sprawie warunków odpłatności za studia:

„do proponowanego rozwiązania pozytywnie odniósł się PSRP, natomiast KRASP wskazał, że dotychczasowe regulacje dotyczące zawierania umów ze studentami, doktorantami i słuchaczami studiów podyplomowych należy pozostawić bez zmian. Została uwzględniona uwaga PSRP, iż jeżeli student nie podpisze umowy w określonym terminie zostanie skreślony z listy studentów”.

Lektura uzasadnienia ustawy z dnia 11.07.2014 r. nie pozostawia żadnych złudzeń, albowiem Prawodawca wprowadzając zasadę retroakcji dla przepisu art. 160a ust 7 ustawy nie kierował się w ogóle żadnymi wartościami konstytucyjnymi, uzasadniającymi retroakcję.

Znamiennym jest to, że wyłącznie jeden przepis przejściowy znalazł odzwierciedlenie w u uzasadnieniu noweli, tj. art. 34, który nie dotyczy przedstawianego problemu.

Podobnie analiza stenogramów posiedzeń sejmowych i senackich, a także opinii legislatorów z RCL i Biura Analiz Sejmowych w ogóle nie dostarcza podstaw dla odstąpienia od zasady zakazu retroakcji.

Z powyższego wniosek, że na podstawie materiałów legislacyjnych do noweli, a dostępnych Skarżącej, nie da się zrekonstruować wartości konstytucyjnej, którą Prawodawca zamierzał chronić. Nie wiadomo dlaczego też zdecydował się poświęcić inne prawo konstytucyjne jednostek (tu Skarżącej), mianowicie prawo do oceniania stosunków prawnych, z których wywodzą one skutki prawne przez pryzmat przepisów prawnych właściwych i adekwatnych czasowo dla tych stosunków.

Tymczasem zmiana ustawy i zastosowanie 3 letniego terminu przedawnienia roszczeń z umów o warunkach odpłatności za studia także do umów zawartych i stosunków zakończonych przed dniem wejścia w życie noweli – stanowiło nic innego jak „zmianę reguł gry”, co miało bezpośredni skutek w Jej uprawnieniach procesowych i materialnoprawnych. Prawodawca zachował się więc niełojalnie względem Skarżącej, albowiem zamknął jej drogę do realizacji przysługującej Jej wierzytelności, mimo że Skarżąca wystąpiła o ochronę prawną jeszcze w trakcie biegu okresu przedawnienia, a więc w chwili, w której owe prawo podmiotowe jej w pełni przysługiwało.

Obecnie, choć Skarżąca prowadzi wiele jeszcze postępowań przeciwko studentom, które wszczęła pod rządami poprzednich przepisów, wobec kategorycznego brzmienia przepisu art. 32 noweli – nie ma Ona już możliwości zastosowania przepisów poprzednich, nawet w odniesieniu do stanów faktycznych zakończonych przed dniem wejścia w życie noweli. Co więcej – także przed dniem wejścia w życie przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 r.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że naruszenie zasady niedziałania prawa wstecz prowadzi zazwyczaj, niejako automatycznie, do naruszenia innych zasad znajdujących odzwierciedlenie w przepisach Konstytucji: zasady zaufania obywateli do państwa

i stanowionego przez nie prawa i zasady ochrony praw nabytych (orzeczenia K 3/88, K 5/96, K 1/88, SK 21/99, P 43/07).

Skarżąca nie deprymuje i nie neguje potrzeby nowych regulacji, ale uważa, że ich wprowadzenie powinno odbyć się *fair play*. Znacznie lepszym rozwiązaniem – *de lege ferenda* – byłoby przyjęcie zasady retrospekcji, zgodnie z którą trzyletni termin przedawnienia roszczeń z omawianych umów znalazłoby zastosowanie do umów również zawartych przed wejściem w życie nowych przepisów, **ale nadal trwających**.

Na tego rodzaju kompromis zwracał uwagę także Trybunał w wyroku P 43/07 stwierdzając, że decyzja o stosowaniu nowych norm prawnych do wszelkich stosunków prawnych, a więc tych, które powstały, i tych które dopiero powstaną, jest na ogół zaskakująca dla adresatów i może pogorszyć ich sytuację. Stąd możliwość zastosowania innego rozwiązania, polegającego na pozostawieniu w mocy przez jakiś czas, dwóch odmiennych regulacji prawnych. Do stosunków i zdarzeń powstałych od chwili wejścia w życie nowych przepisów stosuje się nowe przepisy, a do trwających stosunków i do trwających następstw zdarzeń powstałych przed wejściem w życie nowego prawa stosuje się przepisy dawne. Takie rozwiązanie daje możliwość kompromisu między poszanowaniem stanu bezpieczeństwa prawnego a nieodzownością dokonania zmiany prawa. Pozwala również sprostać wymaganiom równego traktowania wszystkich podmiotów uwikłanych w stosunki prawne danego typu.

Obecnie Skarżąca stoi na stanowisku, że skoro Prawodawca zdecydował się objąć nowymi przepisami wszelkie możliwe stosunki prawne z ww. umów, tj. te zasze, trwające i przyszłe, ale bez aksjologicznego uzasadnienia, to taki przepis ma wymowę absolutnie arbitralną, nie przystającą w ogóle do konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawa.

Co więcej, taki przepis ma **charakter abolicji**, odbierającej uprawnionym z wierzytelności prawa podmiotowe, a przysparzającej zobowiązany z wierzytelności niekwestionowaną korzyść, jaką jest niweczący zarzut przedawnienia, który wcześniej im skutecznie nie przysługiwał. Powyższe odbyło się bez żadnej rekompensaty, skoro Skarżąca poniesie nie tylko koszty bilansowe, co też ewidentne straty w postaci obowiązku uiszczenia kosztów sądowych.

2. Zarzut niezgodności art. 32. ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw z przepisem art. 2 Konstytucji RP, mianowicie z zasadą prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa.

Wskutek wprowadzenia do porządku prawnego kontestowanego wyżej przepisu, nadania mu mocy wstecznej i jego zastosowania w indywidualnej sprawie Skarżącej naruszone zostało Jej:

konstytucyjne prawo do tego aby jej sytuacja prawna była reglamentowana w oparciu o pewne, jasne i precyzyjne normy prawne, dające podstawę do jednolitej interpretacji i zastosowania w konkretnej sprawie Skarżącej oraz

Konstytucyjne prawo do takiego sformułowania i ustanowienia przez Prawodawcę nowych przepisów, aby umożliwić Skarżącej:

- jednoznaczne odkodowanie normy prawnej;
- jednoznaczną ocenę własnej sytuacji prawnej, w której się znalazła wskutek nowelizacji;
- jednoznaczną ocenę konsekwencji prawnych działań i decyzji podjętych jeszcze pod rządami uprzednich przepisów.

Naruszenie przedstawionej wartości nastąpiło poprzez wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej **bez ustalenia limitu czasowego działania nowej normy prawnej wstecz**, co powoduje niepewność Skarżącej – jako adresata normy retroaktywnej – czy trzyletni termin przedawnienia dochodzonych przez Nią roszczeń z tytułu czesnego dotyczy:

- wyłącznie stosunków prawnych powstałych (w tym zakończonych) pod rządami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 27.07.2005 r.,
- także stosunków prawnych powstałych (w tym zakończonych) pod rządami poprzedniej ustawy z 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym,

wskutek czego - pomimo, iż Skarżąca wytoczyła powództwo w otwartym jeszcze terminie przedawnienia roszczenia i uzyskała korzystne orzeczenie wobec nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, co miało miejsce na podstawie dotychczasowych przepisów - Sąd odwoławczy zmienił wyrok uwzględniający powództwo w pierwszej instancji na niekorzyść Skarżącej po dniu wejścia w życie i wyłącznie z powodu zastosowania nowych przepisów.

Zasada **prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa** wyraża nakaz takiego stanowienia przepisów prawa, aby były one jasne i precyzyjne, umożliwiały jednoznaczność ich wykładnię i konstruowanie na ich gruncie dostatecznie precyzyjnych norm prawnych, jeżeli w ogóle przepisy te mają funkcję normotwórczą pełnić (tak Trybunał m.in. w wyrokach: K 4/09, K 11/99, K 7/99, K 24/00, SK 70/06).

Wymaga się, aby przepis taki był na tyle precyzyjny, żeby umożliwiał jednolitą wykładnię i jego jednolite stosowanie. Trybunał Konstytucyjny wyjaśniał w swoich orzeczeniach, że przez określoność przepisów należy rozumieć możliwość konstruowania na ich gruncie (dekodowania) jednoznacznych norm prawnych i jednoznacznych konsekwencji tych norm, za pomocą reguł interpretacji przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej (por. orzeczenia U 6/92, U 7/93, K 11/94, SK 54/06).

Trybunał wielokrotnie zastrzegał, że niejasność przepisu powoduje w praktyce niepewność sytuacji adresata danej normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo. Sytuacja prawna adresata normy prawnej powinna być dyktowana właśnie tą normą, co powinno wyłączać dowolność organów państwa w decydowaniu o konotacjach prawnych adresata normy. Zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego **stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań jest naruszeniem Konstytucji** (por. wyroki: K 6/02, K 41/02, K 4/09).

Trybunał wielokrotnie wywodził, że nawet **przekroczenie pewnego poziomu niejasności przepisów prawnych może stanowić samoistną przesłankę stwierdzenia ich niekonstytucyjności w ramach zasady państwa prawnego z art. 2 Konstytucji RP** (wyrok K 6/02).

Natomiast kontestowany przepis art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. jest absolutnie nieprecyzyjny, niejasny i **już prowadzi w praktyce do wielu absurdów**, przez co powoduje dowolność Sądów w jego stosowaniu, a Skarżąca nie ma pewności co do swej sytuacji prawnej i skutków prawnych podjętych wcześniej czynności.

Zgodnie z tym przepisem **do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.**

Teoretycznie przedmiotowy zakres zastosowania tego przepisu obejmuje umowy w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym.

Przepis ten – choć niejasno skonstruowany – powinien wydaje się dotyczyć wyłącznie umów zawartych na gruncie ustawy z 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym.

Jednakże czasowy zakres zastosowania tego przepisu - jako, że nie określa limitu czasowego działania wstecz – sugerowałby, że nowa regulacja dotyczyć ma wszystkich umów zawartych „przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Sam więc przepis zawiera sprzeczność tego rodzaju, że przedmiotowy zakres zastosowania jest węższy od czasowego zakresu zastosowania.

Jest to przepis niezrozumiały, wywołuje wiele wątpliwości, co nie stoi jednak na przeszkodzie temu, że obecnie – na jego podstawie – Sądy w indywidualnych prawach Skarżącej orzekają o skutkach prawnych stosunków zawartych (i zakończonych) na gruncie jeszcze poprzedniej ustawy – z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym.

Podobnie w niniejszej sprawie stosunek prawny, z którego Skarżąca wywodzić chciała skutki prawne trwał w okresie 28.09.2003 r. – 11.05.2004 r., Sąd zaś zastosował przepis prawny, który wszedł w życie 10,5 roku po ustaniu stosunku prawnego.

Przepis art. 32 zdaje się więc sugerować, że zakres czasowy działania wstecz jest nieograniczony i ogrom Sądów stosuje go do stosunków prawnych zawiązanych na podstawie nieobowiązującej już ustawy z 1990 r.

Przykładowo:

SĄD	DATA WYROKU	SYGN. AKT	DATA ZAWARCIA UMOWY O STUDIOWANIE
SO OLSZTYN	.10.2014		.10.2004
SO PŁOCK	.10.2014		.09.2004
SO ŁÓDŹ	.10.2014		.09.2003
SO PIOTRKÓW TRYB.	.10.2014		.09.2002
SO TORUŃ	.10.2014		.09.2002
SO TORUŃ	.10.2014		.10.2003
SO ŁÓDŹ	.10.2014		.09.2002
SO ŁÓDŹ	.10.2014		.04.2004
SO KOSZALIN	.11.2014		.06.2002
SO WARSZAWA	.11.2014		.08.2004
SO PŁOCK	.12.2014		.09.2004

SO GLIWICE	12.2014		09.2003
SO PIOTRKÓW TRYB.	12.2014		09.2004
SO KRAKÓW	12.2014		10.2002
SO KONIN	12.2014		09.2004
SO PIOTRKÓW TRYB.	12.2014		09.2004
SO PŁOCK	01.2015		10.2003
SR PRUSZKÓW	10.2014		02.2004
SR TRZCIANKA	10.2014		09.2004
SR MYSŁOWICE	10.2014		10.2000
SR DZIERŻONIÓW	10.2014		07.2004
SR PIOTRKÓW TRYB.	10.2014		02.2003
SR KALISZ	11.2014		2000 rok
SR GRÓJEC	10.2014		03.2005
SR KŁODZKO	11.2014		2003 rok
SR ZIELONA GÓRA	11.2014		09.2002
SR TORUŃ	12.2014		2005
SR BIELSK PODLASKI	07.2003		07.2003
SR WARSZAWA-WOLA	12.2014		07.2005

Tym bardziej niejasny jest kontestowany przepis, z uwagi na niekonsekwentne odesłanie, albowiem reguluje on termin przedawnienia umów o świadczenie usług edukacyjnych, o których mowa w art. 99 ust. 1. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym („do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy”). Tymczasem to przepis art. 99 ust. 4 ww. ustawy stanowi samodzielną podstawę do zasad pobierania i wysokości opłat w uczelniach niepublicznych.

W tym wypadku lege distinguite, albowiem art. 99. ust. 1. dotyczy uczelni publicznej, zaś art. 99. ust. 4 uczelni niepublicznej.

Zauważył to m.in. w ciekawym wywodzie Sąd Rejonowy w Trzebnicy w wyroku z 7.01.2015 r., sygn. akt I C 1039/13, mianowicie:

*„Wymieniony przepis art. 32 odwołuje się wprost do umowy, o której mowa w art. 99 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Art. 99 ust. 1. Stanowi, że **uczelnia publiczna** może pobierać opłaty za (...). Przepis art. 99 ust 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym dotyczy więc tylko uczelni publicznych, a Wyższa Szkoła Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach, co wprost wynika z § 1 ust. 1. Jej statutu, jest uczelnią niepubliczną”.*

Sąd ten odmówił zastosowania nowych przepisów, albowiem art. 99 ust. 1., do którego odsyła przepis art. 32 noweli, dotyczy wyłącznie uczelni publicznych.

W istocie, wskutek braku precyzji Prawodawcy, Skarżąca pozostaje w niepewności co do swej sytuacji prawnej i nie wie, czy art. 32 noweli dotyczy:

- wyłącznie umów zawartych pod rządami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z **2005 r.** pomiędzy **uczelniami publicznymi** a studentami, czy;
- wyłącznie umów zawartych pod rządami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z **2005 r.** pomiędzy **uczelniami niepublicznymi** a studentami, czy;
- umów zawartych pod rządami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z **2005 r.** pomiędzy **uczelniami publicznymi i niepublicznymi** a studentami, czy;
- także umów zawartych pod rządami ustawy z **12.09.1990 r.** o szkolnictwie wyższym i ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z **2005 r.** pomiędzy **uczelniami publicznymi** a studentami, czy;

- także umów zawartych pod rządami ustawy z **12.09.1990 r.** o szkolnictwie wyższym i ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z **2005 r.** pomiędzy **uczelniami niepublicznymi** a studentami, czy;
- także umów zawartych pod rządami ustawy z **12.09.1990 r.** o szkolnictwie wyższym i ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z **2005 r.** pomiędzy **uczelniami publicznymi i niepublicznymi** a studentami.

Skarżąca dochodzoną wierzytelność zakupiła na podstawie umowy z dnia .11.2011 r. Wierzytelność powstała na tle stosunku prawnego trwającego w datach .09.2003 r. – .05.2004 r. Wierzytelność stała się wymagalna w dniach .02.2004 r., .03.2004 r., .04.2004 r., .05.2004 r. Pozew został złożony w dniu .03.2013 r. Sąd pierwszej instancji wydał wyrok uwzględniający powództwo w dniu .04.2014 r.

Skarżąca jednak po wejściu w życie przepisów noweli, tj. po dniu 01.10.2014 r. pozostaje w niepewności co do skutków prawnych przedstawionych wyżej czynności, zdarzeń, decyzji gospodarczych, zmierzających do realizacji wierzycielskiego prawa podmiotowego. Skarżąca miała prawo słusznie oczekiwać, iż nowe przepisy nie będą miały wpływu na świadome i poczynione z rozeznaniem decyzje podjęte przed wejściem w życie noweli. Kwestionowany przepis art. 32 noweli, wskutek braku precyzji nie pozwala na jednoznaczną jego wykładnię, na jego podstawie Skarżąca nie jest w stanie ocenić swojej sytuacji prawnej, w jakiej nagle się znalazła po 01.10.2014 r. Ów niejasny przepis powoduje dowolność interpretacyjną Sądów, które stosują go także (jak w niniejszej indywidualnej sprawie) do stosunków prawnych powstałych i zakończonych pod rządami poprzedniej jeszcze ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990 r. I tak jedne Sądy stosują przepis art. 160a ust. 7 do umów i stosunków prawnych zawartych i zakończonych przed 1.10.2014 r., a inne nie stosują tego przepisu.

Istotą zasady prawidłowej legislacji i określoności przepisów prawa jest takie formułowanie przepisów prawa, aby wykluczyć i wyłączyć możliwość dowolności organów państwa w rekonstrukcji norm prawnych zeń płynących, a więc zapobiegać dowolności w stosowaniu prawa.

Brak oznaczenia limitu czasowego działania przepisu wstecz sugeruje, że możliwe byłoby wszak stosowanie nowych przepisów także do stosunków prawnych zaistniałych na gruncie jeszcze minionych aktów prawnych, jak: ustawy z 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym, ustawy z 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym, ustawy z 15 grudnia 1951 r. o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki, dekretu z 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego.

Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że **stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań jest naruszeniem Konstytucji** (wyroki: K 6/02, K 41/02, K 4/09) i wywodził słusznie, że **nawet przekroczenie pewnego poziomu niejasności przepisów prawnych może stanowić samoistną przesłankę stwierdzenia ich niekonstytucyjności w ramach zasady państwa prawnego z art. 2 Konstytucji RP** (wyrok K 6/02).

3. Zarzut niezgodności art. 32. ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw z przepisem art. 2 Konstytucji RP, mianowicie z zasadą zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Wskutek wprowadzenia do porządku prawnego kontestowanego wyżej przepisu, nadania mu mocy wstecznej i jego zastosowania w indywidualnej sprawie Skarżącej naruszone zostało Jej:

konstytucyjne prawo do tego, aby mogła w momencie podejmowania decyzji gospodarczej (zakupu wierzytelności i wystąpienia do sądu o realizację przysługującego roszczenia – prawa podmiotowego) jednoznacznie przewidzieć skutki prawne podejmowanych wówczas decyzji i że, w razie późniejszej arbitralnej zmiany stanu prawnego, nie narazi się na negatywne skutki tej zmiany w trakcie realizowania prawa podmiotowego powstałego na podstawie uprzednio obowiązujących przepisów.

Naruszenie przedstawionej wartości nastąpiło poprzez wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, aby trzyletni termin przedawnienia roszczeń z tytułu czesnego za studia, dochodzonych przez Skarżącą, znalazł zastosowanie także do:

- stosunku prawnego trwającego i zakończonego przed wejściem w życie nowych przepisów, z którego to stosunku Skarżąca wywodzi swoje roszczenie;
- momentu, w którym Skarżąca podjęła decyzję gospodarczą o zakupie dochodzonej wierzytelności;
- momentu, w którym Skarżąca podjęła decyzję gospodarczą o wytoczeniu przeciwko dłużnikowi powództwa;
- momentu, w którym dłużnik podniósł nieskuteczny zarzut przedawnienia;
- momentu, w którym Sąd pierwszej instancji wydał wyrok korzystny dla Skarżącej, w którym na podstawie dotychczasowych przepisów prawnych, uznał, że dochodzone roszczenia przedawniają się z upływem ogólnego, 10 letniego terminu przedawnienia,

wskutek czego - pomimo, iż Skarżąca wytoczyła powództwo w otwartym jeszcze terminie przedawnienia roszczenia i uzyskała korzystne orzeczenie wobec nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, co miało miejsce na podstawie dotychczasowych przepisów - Sąd odwoławczy zmienił wyrok na niekorzyść Skarżącej, albowiem Prawodawca w toku procesu zmienił „reguły gry”, czego Skarżąca nie mogła przewidzieć w chwili podejmowania uprzednich decyzji gospodarczych.

Zasada zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa – zakorzeniona w zasadzie państwa prawnego z art. 2 Konstytucji RP – rodzi określone obowiązki w sferze działalności państwa. Stwarza ona obowiązek takiego kształtowania prawa, by nie ograniczać woli obywateli, jeśli tego nie wymaga ważny interes społeczny, indywidualny, chroniony Konstytucją.

Skoro Prawodawca nawet w uzasadnieniu ustawy z dnia 11.07.2014 r. i aktach legislacyjnych do niej nie wymienił żadnych wartości i idei, którymi się kierował ustanawiając termin przedawnienia roszczeń z umów o warunkach odpłatności za studia i nadając tej normie moc

wsteczną, to trudno w ogóle mówić, aby chciał chronić jakikolwiek ważny interes społeczny, indywidualny, a tym bardziej mający rangę konstytucyjną.

Brak tej aksjologicznej podwaliny nowego prawa i jego retroaktywność powoduje, iż Prawodawca naruszył Konstytucję poprzez dowolność legislacyjną i działanie bez żadnej refleksji teleologicznej.

Skoro wierzycielowi z umowy o warunkach odpłatności za studia przysługuje w stosunku do dłużnika z tej umowy określona wierzytelność i może być ona skutecznie realizowana w określonym terminie (10 lat), co znajduje podstawę normatywną w art. 118 kc, to tak drastyczne skrócenie terminu przedawnienia tego roszczenia do lat 3 – pogarsza niewątpliwie sytuację prawną wierzyciela.

Tego rodzaju nowa norma, której nadano moc wsteczną, stanowi zaskoczenie dla wierzyciela, który jest w trakcie sądowego (a więc prawnego, *sui iuris*) realizowania swego prawa podmiotowego, co więcej, który uzyskał korzystne dla siebie rozstrzygnięcie wedle starego prawa, choć nie prawomocne. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że Sądy odwoławcze – wiedząc, że 1.10.2014 r. wejdą w życie nowe przepisy – celowo odkładały wydanie wyroku, aby uzyskać podstawę prawną do zmiany wyroków na niekorzyść wierzyciela.

Tymczasem każda jednostka ma prawo oczekiwać od Prawodawcy, aby jej dotychczasowe czynności, decyzje i zachowania kwalifikować według norm prawnych, właściwych i adekwatnych dla tych czynności.

Skarżąca nie kwestionuje zasadności nowych regulacji, jednakże stoi na stanowisku, że prawo intertemporalne nie może służyć polityce „odebrać jednym, dać drugim”, tym bardziej, że nie stoi za tym żadna uznana wartość konstytucyjna, którą Prawodawca mógłby się legitymować.

Zabieg legislacyjny, jakiego dokonał Prawodawca, zupełnie pozbawił Skarżącą zaufania do państwa i stanowionego prawa. Oto dotychczas Skarżąca „była w prawie”, uzyskała korzystne dla siebie orzeczenie przed Sądem I instancji, co stanowiło odzwierciedlenie ochrony prawnej, jakiej udzieliło jej Państwo. Nagle to Państwo „zmieniło reguły gry”, odbierając Skarżącej ochronę prawną, którą wcześniej otrzymała.

Należy stanowczo odróżnić sytuacje w których:

- Sąd I instancji zastosował określoną normę prawną do ustalonego stanu faktycznego (dokonał subsumpcji) i uwzględnił roszczenie, a Sąd II instancji przyjął inną kwalifikację prawną, dokonawszy subsumpcji (ale na podstawie tego samego, niezmienionego prawa) i zmienił wyrok oddalając powództwo;
- Sąd I instancji zastosował określoną normę prawną do ustalonego stanu faktycznego (dokonał subsumpcji) i uwzględnił roszczenie, a Sąd II instancji na podstawie nowych już innych przepisów dokonał subsumpcji tego samego stanu faktycznego i zmienił wyrok oddalając powództwo.

Wyłącznym więc powodem pogorszenia sytuacji prawnej Skarżącej w niniejszej sprawie była zmiana prawa, które zostało zastosowane do tego samego, ustalonego stanu faktycznego, a nie zaś kwestia interpretacji tych samych przepisów.

Inaczej, gdyby Sąd II instancji po prostu zastosował inną normę prawną prawa dotychczasowego, uznając, że Sąd I instancji poczynił błąd w kwalifikacji prawnej, a inaczej gdy zastosował nową normę wynikającą z nowego prawa.

Jednostka nie może mieć więc zaufania do państwa i stanowiącego prawo, gdy nie jest w stanie przewidzieć, nawet w chwili uzyskania korzystnego dla siebie orzeczenia, czy to orzeczenie się utrzyma, gdy Prawodawca wprowadzi nowe przepisy dotyczące sfery jej praw i obowiązków. Naturalną obawą jednostki jest to, że Sąd odwoławczy może przyjąć inną kwalifikację prawną i dokonać ponownej subsumpcji, ale na gruncie tych samych przepisów. Zupełnie nieoczekiwana dla jednostki jest sytuacja, gdy w postępowaniu odwoławczym zostanie zastosowany przepis, który wcześniej w ogóle nie istniał w porządku prawnym.

Na marginesie, od takiego orzeczenia powinien przysługiwać kolejny środek odwoławczy. Niestety wskutek przyjęcia modelu retroakcji inny Sąd odwoławczy nie będzie mógł zweryfikować prawidłowości zastosowania nowej normy prawnej.

Skutkiem tego Sąd odwoławczy bynajmniej nie zweryfikował poprawności orzeczenia pierwszej instancji i nie ocenił tego, czy Sąd I instancji zastosował prawidłową normę prawa materialnego – Sąd odwoławczy orzekł jak Sąd pierwszoinstancyjny, albowiem zastosował normę prawną nieistniejącą w toku orzekania przez Sąd pierwszej instancji. Sąd niższego rzędu nie mógł nawet zastosować tej normy, którą zastosował Sąd odwoławczy, mimo tego wyrok pierwszoinstancyjny został zmieniony. En passant można rzec, że Sąd Rejonowy będzie miał gorsze statystyki, skoro więcej Jego wyroków będzie zmienianych przez Sądy odwoławcze, mimo tego, że Sądy pierwszej instancji nie popełniły żadnego błędu w stosowaniu prawa materialnego.

Jak słusznie wywodził Trybunał Konstytucyjny Państwo powinno być lojalne wobec adresatów norm, które stanowi, a w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być pułapką dla obywateli (orzeczenia: K 48/04, K 25/95, U 7/00, P 7/01, P 4/03, SK 51/06).

Tymczasem Skarżąca zauważa, że takie zaskoczenie zmianą przepisów, które znalazły zastosowanie w Jej sprawie stanowi wyraz braku lojalności Państwa względem Niej, jako jednostki, uczestnika obrotu prawnego.

Wszak „lojalny”, to zgodnie z Małym słownikiem języka polskiego pod red. S. Skorupki, „rzetelny w stosunkach z ludźmi, uczciwy, prawy”, zaś „uczciwy”, to „prawy, rzetelny, szanujący cudzą własność”. (S. Skorupka, Mały Słownik języka polskiego, Warszawa 1969).

Skarżącej przysługiwało prawo podmiotowe – wywodzone z art. 353 § 1 kc – na podstawie którego mogła żądać od dłużnika spełnienia świadczenia. Zakres czasowy tego prawa obejmował 10 lat od dnia wymagalności. Ograniczenie zakresu czasowego tego prawa podmiotowego – jest co o zasady dopuszczalne – ale czynione z mocą wsteczną do wszelkich minionych stosunków i czynności jest nieuczciwe i nierzetelne, a więc nielojalne względem dysponenta tego prawa podmiotowego. Skarżąca nie kwestionuje możliwości ograniczenia praw podmiotowych jednostki, lecz odbieranie tego, co przysługiwało wstecz – jest jaskrawym nadużyciem.

Skarżąca nie może mieć zaufania do Państwa, które nawet w toku procesu, pozbawia Jej uprawnień, bez którego dozna uszczerbku procesowego.

W każdej nowelizacji Prawa o szkolnictwie wyższym Prawodawca co do nieprawomocnych decyzji ustanawiał przepisy intertemporalne, wedle których postępowanie co do tych decyzji miało toczyć się na dotychczasowych zasadach.

Nie wiedzieć czemu Prawodawca w ostatniej nowelizacji ww. ustawy nie pozwolił Skarżącej dokończyć procesu na dotychczasowych zasadach, lecz zniósł tak naprawdę całe postępowanie, które dotychczas się toczyło.

Skoro więc zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowiącego przezeń prawa opiera się na pewności prawa, a więc takim zespole cech, które umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą, a jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego i oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny (orzeczenia TK: P 3/00, SK 19/06, SK 91/06) – tak w niniejszej sprawie Skarżąca została pozbawiona prawa ułożenia swoich spraw, przyjęcia odpowiedzialności za podjęte w przeszłości działania materialne i procesowe.

Należy pamiętać, że brak zapewnienia Skarżącej prawa do układania swoich spraw z pewnością ich konsekwencji prawnych i zmiana „reguł gry” w toku wykonywania (realizowania) swoich praw – stanowi wyraz braku szacunku do Skarżącej i jej autonomicznych decyzji, gdy w chwili ich podejmowania „pozostawała w prawie”.

Szacunek wszak oznacza poszanowanie, a te z kolei zgodnie z Małym słownikiem języka polskiego oznacza „poważanie, uszanowanie, nienaruszenie, zachowanie czego przez szacunek” (S. Skorupka, Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1969)

Pozbawienie Skarżącej prawa podmiotowego (które Ta realizowała będąc jeszcze w prawie) z mocą wsteczną, oznaczającą zniesienie tego prawa stanowiło w istocie przejaw braku szacunku, poszanowania autonomii Skarżącej.

Skarżąca powództwo wytoczyła w dniu .03.2013 r., zaś ustawa nowelizująca ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym została uchwalona blisko 1,5 roku później, tj. 11.07.2014 r. Nie miała ona wówczas nawet możliwości przewidzieć, w momencie wytoczenia powództwa, że naraża się na skutki prawne retroaktywnego charakteru art. 32 noweli, w konsekwencji którego jej powództwo zostało oddalone przez Sąd odwoławczy. Skarżąca liczy się z faktem, iż przepisy także ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym ulegają częstym zmianom, jednakże w chwili podejmowania relewantnych dla siebie decyzji gospodarczych absolutnie nie mogła antycypować takiego kształtu rzeczy, jaki się wydarzył z dniem wejścia w życie ww. noweli.

Z tych powodów przepis art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych innych ustaw pozostaje w rażącej sprzeczności z art. 2 Konstytucji RP i wyrażoną w nim zasadą ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowiącego przezeń prawa.

4. Zarzut niezgodności art. 32. ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw z przepisem art. 2 Konstytucji RP, mianowicie z zasadą ochrony interesów w toku.

Wskutek wprowadzenia do porządku prawnego kontestowanego wyżej przepisu, nadania mu mocy wstecznej i jego zastosowania w indywidualnej sprawie Skarżącej naruszone zostało Jej:

konstytucyjne prawo umożliwiające Skarżącej dokończenie przez Nią przedsięwzięć rozpoczętych i realizowanych jeszcze w na podstawie dotychczasowych przepisów (tj. na starych zasadach) oraz w okresie biegu terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia, mianowicie:

- dokończenie, na podstawie dotychczasowych przepisów, podjętej pod rządami „starego prawa” i w otwartym jeszcze okresie biegu przedawnienia roszczeń, realizacji prawa podmiotowego w postaci sądowego dochodzenia wierzytelności z ustalego stosunku prawnego;
- dokonywanie oceny stosunku prawnego, z którego Skarżąca wywodzi swoje roszczenie, przez pryzmat przepisów prawnych właściwych dla okresu trwania tego stosunku;

Naruszenie przedstawionej wartości nastąpiło **poprzez** wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, że zaskarżonej w toku procesu Skarżącej uniemożliwiono dokończenie realizacji prawa podmiotowego w postępowaniu sądowym według dotychczasowych przepisów, skoro w ich ramach i na ich podstawie Skarżąca podjęła decyzję gospodarczą, polegającą na wytoczeniu powództwa i przerwaniu biegu terminu przedawnienia tego roszczenia.

Skarżąca prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na zakupywaniu wierzytelności pieniężnych. Na cenę wierzytelności składa się wiele parametrów, w tym np. stan majątkowy dłużnika, czy okoliczność przedawnienia roszczenia. Większe są wszak szanse na wyegzekwowanie roszczenia nieprzedawnionego, stąd cena tych wierzytelności jest wyższa.

Prawna możliwość wyegzekwowania wierzytelności jest podstawowym czynnikiem wpływającym na podjęcie przez Skarżącą decyzji gospodarczej o zakupie takiej wierzytelności. W ramach wolności działalności gospodarczej – jako konstytucyjnej wolności zakorzenionej w normie z art. 20 Konstytucji RP – Skarżąca uprawniona jest do podejmowania autonomicznych decyzji, mających wpływ na jej funkcjonowanie gospodarcze.

W ramach tej wolności konstytucyjnej Skarżąca podjęła decyzję o zakupie wierzytelności, wynikającej ze stosunku prawnego pomiędzy pierwotnym wierzycielem a studentem.

Kolejną Jej autonomiczną decyzją było wytoczenie powództwa, zmierzającego do udzielenia Jej przez Państwo ochrony prawnej, co stanowiło zdecydowany wyraz urzeczywistnienia przysługującego Jej prawa podmiotowego wywodzonego z art. 353 § 1 kc i art. 64 ust. 1 Konstytucji RP, a chronionego na podstawie art. 64 ust. 2 Ustawy zasadniczej.

Realizacja prawa podmiotowego, o którym mowa w art. 353 § 1 kc, korzysta z ochrony prawnej udzielanej przez organy państwowe, tylko te organy są uprawnione do przymusowej realizacji prawa podmiotowego Skarżącej.

Należy zaznaczyć, że istotą i esencją prowadzenia działalności gospodarczej, polegającej na windykacji wierzytelności, jest podejmowanie decyzji, które stanowią asumpt do przeprowadzenia pewnego procesu, naturalnie rozciągniętego w czasie.

Proces, zgodnie ze znaczeniem literalnym tego słowa, oznacza „przebieg regularnie po sobie następujących zjawisk, pozostających między sobą w związku przyczynowym” (S. Skorupka, Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1969)

Proces ze swej istoty rozciągnięty jest w czasie, skoro pewne zdarzenia, zjawiska następując po sobie regularnie, pozostają ze sobą w związku przyczynowym.

Oczywistym jest, że intencją Skarżącej jest uzyskanie zysku, a zakupywanie wierzytelności stanowi podjęcie pewnego przedsięwzięcia, stanowi inwestycję. Dla zrealizowania zakładanego celu gospodarczego (zysku) musi podjąć pewne czynności gospodarcze i prawne, czyli – jak w tej rozpoznawanej sprawie – wytoczyć przeciwko dłużnikowi powództwo. Zanim Skarżąca osiągnie zakładany cel gospodarczy zostanie podjętych wiele decyzji gospodarczych, pozostających ze sobą w związku przyczynowym, co jest z natury rzeczy rozciągnięte w czasie.

Każdorazowy zakup wierzytelności przez Skarżącą jest gospodarczym przedsięwzięciem, który inicjuje proces jego realizowania.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie w Swym orzecznictwie reasumował zasadę ochrony interesów w toku, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP, a ujmował ją jako chroniącą określone przedsięwzięcia (m.in. gospodarcze, finansowe) rozpoczęte pod rządami uregulowań dotychczas obowiązujących, które trwają nadal w chwili zmiany przepisów (wyroki: K 26/97, P 6/07, Kp 6/09).

Skarżąca zakupiła wierzytelność już wymagalną z następującymi jednostkowymi terminami wymagalności: .02.2004 r., .03.2004 r., .04.2004 r., .05.2004 r. Czasowe ramy ich prawnej możliwości egzekwowania Ustawodawca wyznaczył w art. 118 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, co potwierdził w ww. sprawie Skarżącej Sąd Rejonowy w C wyrokiem z dnia .04.2014 r. Przepis ten wyznacza zatem ramy czasowe realizacji roszczeń majątkowych Skarżącej, a więc podejmowania czynności (przedsięwzięć) nakierowanych na urzeczywistnienie Jej interesu ekonomicznego.

Wskazuje się wszak, że „istota terminu przedawnienia w rozumieniu art. 117 i n. k.c. polega na tym, że **ogranicza on pod względem czasowym** dochodzenie roszczenia majątkowego” (zob. J. Ignatowicz (w:) *System Prawa Cywilnego*, t. 1, *Część ogólna*, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1985, s. 799).

Zatem to Prawodawca określił ramy czasowe, w ramach których wierzyciel może skutecznie (bez narażenia się na zarzut przedawnienia) domagać się spełnienia świadczenia poprzez zaspokojenie roszczenia majątkowego. „Instytucja przedawnienia ma na celu przede wszystkim pewność stosunków prawnych i stąd też **ustawodawca zakreślił ramy czasowe**, w których winien poruszać się wierzyciel w celu dochodzenia swych roszczeń” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 24.01.2013 r. V ACa 1018/12, <http://orzeczenia.gdansk.sa.gov.pl>).

Trybunał Konstytucyjny wywodzi słusznie, że spoczywający na Ustawodawcy obowiązek poszanowania interesów w toku aktualizuje się wówczas, gdy łącznie zostaną spełnione trzy przesłanki:

- 1) przepisy prawa wyznaczają pewien horyzont czasowy dla realizowania określonych przedsięwzięć;
 - 2) dane przedsięwzięcie jest rozłożone w czasie;
 - 3) jednostka faktycznie rozpoczęła realizację danego przedsięwzięcia w okresie obowiązywania danej regulacji
- (wyroki TK: K 26/97, P 36/10, P 6/07, Kp 6/09, SK 19/06, P 28/06).

W ocenie Skarżącej w sytuacji prawnej i faktycznej, w której się znalazła, na Ustawodawcy istotnie spoczywał obowiązek poszanowania Jej interesów gospodarczych, które były w toku.

Przepis art. 118 kc wyznacza ściśle określony horyzont czasowy (ramy czasowe) dla możliwości skutecznego zrealizowania przez Skarżącą przedsięwzięcia, które przedstawiła wyżej.

Przedsięwzięcie Skarżącej było rozłożone w czasie, rozpoczęło się od podjęcia decyzji gospodarczej w postaci zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności, co zainicjowało cały szereg dalszych czynności poprzez wytoczenie powództwa, dokonywanie czynności procesowych w postępowaniu cywilnym, aż do uzyskania wyroku Sądu pierwszej instancji, mającego zatwierdzić i legitymować prawo Skarżącej do osiągnięcia celu gospodarczego, jakim jest w konsekwencji zysk.

Skarżąca faktycznie w okresie biegu przedawnienia dochodzonych roszczeń rozpoczęła realizację planowanego przedsięwzięcia gospodarczego i w tym celu:

- w dniu .11.2011 r. zawarła z W w W umowę sprzedaży wierzytelności, mocą której do aktywów Skarżącej weszła wierzytelność względem P G ;
- w dniu .03.2013 r. wystąpiła przeciwko dłużnikowi do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z pozwem o zapłatę;
- w dniu .09.2014 r. wniosła odpowiedź na apelację Pozwanego P G podtrzymując dotychczasowe stanowisko prezentowane przed Sądem pierwszej instancji.

Nadanie przez Ustawodawcę przepisowi art. 160a ust. 7 uPsw mocy wstecznej i objęcie dyspozycją tego przepisu wszelkich możliwych stosunków prawnych zaistniałych, w tym zakończonych przed dniem wejście w życie noweli, faktycznie uniemożliwiło Skarżącej dokończenie przedsięwzięcia gospodarczego (z którego chce czerpać profity w ramach prowadzonej działalności gospodarczej), rozpoczętego stosownie do przepisów obowiązujących w chwili ich rozpoczynania. Prawodawca nie stworzył Skarżącej absolutnie żadnych innych możliwości dostosowania się do zmienionej regulacji prawnej. Sytuacja ta dziwi, skoro dotychczasową techniką ustanawiania przepisów przejściowych do nieprawomocnych w dniu wejścia w życie nowych przepisów decyzji była zasada stosowania do postępowania przepisów dotychczasowych.

Trybunał Konstytucyjny wywodził, że przedmiotowa zasada ochrony interesów w toku ma gwarantować jednostkom, że dotychczasowe normy o określonej treści będą obowiązywać w ustalonym horyzoncie czasowym, jeśli podmiot prawa podjął pewne czynności czy działania. Wówczas, w horyzoncie czasowym przewidzianym w ustawie, nie mogą być

zmieniane „reguły gry” (wyroki: K 26/97, K 27/98, K 13/01, Kp 6/09, SK 19/06, P 36/10, SK 91/06, P 28/06).

Oczywiście zasada ta nie ma charakteru absolutnego, ponieważ zmienność prawa jest czynnikiem, z którą Skarżąca zawsze liczy się prowadząc działalność gospodarczą, jednak w tej sprawie (i jej podobnym) Skarżąca była zupełnie pozbawiona możliwości dokonywania oceny skutków podjętych wcześniej decyzji gospodarczych. Podkreślić należy ponownie, że pozew został złożony w dniu 03.2013 r., a nowela została uchwalona w dniu 11.07.2014 r., weszła zaś w życie 1.10.2014 r. Skorzystanie przez Prawodawcę z owej retroaktywnej techniki legislacyjnej przepisów przejściowych uszczupliło i naruszyło zaufanie Skarżącej do Państwa in genere.

Jak wskazywał Trybunał, zasada ochrony interesów w toku nakazuje chronić zaufanie obywatela, który zakładając stabilność wcześniejszych przepisów - zaplanował pewne posunięcia ekonomiczne i przystąpił do ich realizacji (wyrok P 36/10).

Co już wskazano wyżej, a co wyklucza praworządność dokonanej zmiany przepisów, Prawodawca w ogóle nie ujawnił motywów nowelizacji w tym przedmiocie, co przesądza, iż mamy do czynienia z dowolnością oraz arbitralnością legislacyjną Prawodawcy.

Z tych powodów przepis art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych innych ustaw pozostaje w rażącej sprzeczności z art. 2 Konstytucji RP i wyrażoną w nim zasadą ochrony interesów w toku.

5. Zarzut niezgodności art. 32. ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw z przepisem art. 2 Konstytucji RP, mianowicie z zasadą ochrony praw nabytych.

Wskutek wprowadzenia do porządku prawnego kontestowanego wyżej przepisu, nadania mu mocy wstecznej i jego zastosowania w indywidualnej sprawie Skarżącej naruszone zostało Jej:

- **konstytucyjne prawo** obejmujące ochroną ustawowe prawo podmiotowe, jakie przysługuje Skarżącej (wierzycielowi) w stosunku do dłużnika, wywodzone z art. 353 § 1 kodeksu cywilnego, a chronione na podstawie art. 64 ust. 2 Konstytucji RP i polegające na możliwości żądania od dłużnika spełnienia świadczenia zgodnie z jego treścią w otwartym terminie przedawnienia roszczenia;
- **konstytucyjną wolność** realizowania przysługującego Skarżącej (wierzycielowi) prawa podmiotowego poprzez możliwość skutecznego żądania od dłużnika spełnienia świadczenia zgodnie z jego treścią (art. 353 § 1 kc) w dowolnym momencie okresu biegu terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Naruszenie przedstawionej wartości nastąpiło **poprzez** wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, że Prawodawca:

- arbitralnie ograniczył zakres czasowy, w którym Skarżąca, jako wierzyciel, mogła skutecznie domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia;
- w sposób autorytatywny uszczuplił prawo podmiotowe Skarżącej, wywodzone z art. 353 § 1 kodeksu cywilnego.

Nie chcąc wchodzić w zbędną polemikę, Ustawodawca miał prawo skrócić ów termin przedawnienia i w ustanowionym przepisie art. 160 a ust. 7 uPsw wyrazić normę, zgodnie z którą termin przedawnienia roszczeń z umów o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1. ustawy wynosi trzy lata.

Nie zasługuje jednak na aprobatę nadanie temu przepisowi mocy wstecznej poprzez art. 32 noweli, bez żadnego zabezpieczenia interesów Skarżącej, które w dacie wejścia w życie noweli były w toku.

Skrócenie terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia, jako relewantnej cechy prawa podmiotowego osadzonego w art. 353 § 1 kc, stanowi ograniczenie prawa podmiotowego. A konkretnie ograniczenie wymiaru czasowego, w którym wierzyciel (Skarżąca) może realizować przysługujące mu prawo.

Zarówno podczas istnienia stosunku prawnego pomiędzy studentem a uczelnią, jak i w dacie nabycia praw do wierzytelności, wytoczenia powództwa, orzekania przez Sąd pierwszej instancji ustawowy wymiar prawa podmiotowego przysługującego Skarżącej wynosił lat 10, co potwierdził Sąd pierwszej instancji.

Prawodawca ograniczył wymiar tego prawa podmiotowego przysługującego wierzycielom ze stosunków prawnych powstałych na tle umów, o których mowa w art. 160a ustawy, co może zasługiwać na aprobatę. Krzywdzący jest jednak dla Skarżącej retroaktywny charakter przepisu przejściowego odnoszący się do art. 160a ust. 7 uPsw, co podważa zaufanie do Państwa, jego Organów i stanowionego przez nie prawa.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że zasada ochrony praw nabytych ma ukształtowane już znaczenie w polskim systemie prawnym i jego porządku konstytucyjnym. Odnosząc się do niej wskazywał, że:

- 1) ochrona praw nabytych dotyczy zarówno praw podmiotowych prywatnych, jak i publicznych praw podmiotowych, a także ich ekspektatyw;
- 2) źródłem tych praw jest ustawa, ale są one funkcjonalnie związane z prawami gwarantowanymi przez Konstytucję, gdyż stanowią realizację tych praw;
- 3) do naruszenia zasady ochrony praw nabytych dochodzi, gdy pozbawia się jednostkę dotychczasowego prawa podmiotowego w drodze uchylecia lub zmiany ustawy, a także przez jego ograniczenie, które naruszy istotę tego prawa;
- 4) zasada ochrony praw nabytych nie oznacza, że te prawa są niezienne; ustawodawca ma pewną swobodę w zakresie kształtowania treści danego prawa, lecz dopuszczalne zmiany czy ograniczenia, a czasem również pozbawienie prawa podmiotowego jest możliwe z uwagi. Może ono być dokonywane w niezbędnym zakresie i pod warunkiem wyrównania praw utraconych.

(wyroki: SK 7/98, K 19/02, P 41/07)

Nawiązując do powyższych uwag, Skarżąca wskazuje, że przysługująca Jej wierzytelność, jako prawo podmiotowe, wywodzi się ze stosunku prawnego pomiędzy podmiotami prywatnymi i przysługuje podmiotowi prywatnemu.

Konstytucyjnym źródłem prawa podmiotowego, przysługującego Skarżącej jest przepis art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, a treść istoty tego prawa wyznacza art. 353 § 1 kc, a zatem jest

to prawo zakorzenione w ustawie. **Dochodzona przez Skarżącą wierzytelność jest prawem wyrażonym w art. 64 ust. 1. Konstytucji, jako „inne prawo majątkowe”.**

Trybunał Konstytucyjny wskazywał wszak, że art. 64 Konstytucji używa ogólnego pojęcia „inne prawa majątkowe”, nie definiując go. **Prawa majątkowe traktować należy jako jeden z rodzajów praw podmiotowych** (w cywilistycznym znaczeniu tego pojęcia) wydzielony według kryterium bezpośredniego uwarunkowania interesem ekonomicznym podmiotu uprawnionego (zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 128) (por. wyrok SK 42/08).

W cytowanym wyroku Trybunał podkreślił, że „w sytuacji, gdy ustawa przyznaje danej osobie określone prawo majątkowe, **podstawą skargi konstytucyjnej może być zarzut jego ograniczenia, brak ochrony czy zmiana treści”.**

Trybunał w wyroku P 8/08 potwierdził, że wierzytelność stanowi konstytucyjne prawo podmiotowe w postaci „innego prawa majątkowego”, którego źródłem ochrony jest art. 64 ust 1 i 2 Konstytucji.

Ustawodawca ograniczył konstytucyjne prawo podmiotowe Skarżącej (wierzytelność – inne prawo majątkowe) w aspekcie czasowym, skracając termin przedawnienia roszczenia do lat trzech i nadając nowej normie moc wsteczną.

Gdyby Prawodawca nie użył techniki retroaktywnej w stosunku do przepisu przejściowego dla art. 160 a ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, trudno byłoby mówić o naruszeniu istoty prawa podmiotowego.

Jednakże nadanie nowej normie ograniczającej termin do realizacji wierzytelności mocy wstecznej, spowodowało, w prowadzonym przez Skarżącą procesie, zupełne odebranie i pozbawienie Jej przysługującej uprzednio ochrony prawnej.

Inaczej byłoby, gdyby Skarżącej pozostawiono możliwość dokończenia przedsięwzięcia na dotychczasowych zasadach. Wówczas nowe przedsięwzięcia Skarżąca realizowałaby z uwzględnieniem krótszego terminu przedawnienia roszczeń.

Reasumując przepis art. 160a ust. 7 ustaw sam w sobie nie dotyka istoty prawa podmiotowego Skarżącej, lecz dopiero nadanie temu przepisowi mocy wstecznej – dotyka istoty prawa w ten sposób, że pozbawia Skarżącą ochrony w sposób zupełny. Ochronę tę wywodziła Skarżąca wszak z tego samego prawa podmiotowego.

Kontestowany przepis art. 32 noweli nie zdaje również testu proporcjonalności, albowiem Ustawodawca nie ujawnił w ogóle motywów nowelizacji w przedmiocie prawa przejściowego i normy retroaktywnej, przez co arbitralnie odebrał Skarżącej ochronę prawną, lecz bez uzasadnienia tego względami potrzeby ochrony innych, ważniejszych wartości konstytucyjnych. Trudno więc stwierdzić, aby Prawodawca ograniczył prawo podmiotowe Skarżącej w niezbędnym zakresie, a już z pewnością bez zachowania zasady wyrównania praw utraconych.

Zmiana ustawy, powodująca naruszenie praw podmiotowych Skarżącej, odbyła się z istotnym naruszeniem zasady proporcjonalności, o której mowa w art. 31 ust. 3. Konstytucji, tj. bez zachowania warunku konieczności dla demokratycznego państwa i jego bezpieczeństwa

lub porządku publicznego, czy to dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, czy wolności i praw innych osób. Ponadto zmiany prawa w postaci ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw nie mogą naruszać ich istoty.

Trybunał podkreślał już, że Konstytucja dopuszcza ustanawianie regulacji, które ograniczają lub znoszą prawa nabyte, jeżeli jest to **uzasadnione celem legitymowanym konstytucyjnie**, a ponadto w taki sposób, aby zawęzić do minimum negatywne skutki dla zainteresowanych i umożliwić im dostosowanie się do nowej sytuacji (wyrok: K 32/00).

Uzasadnienie i akty legislacyjne do noweli nie pozwalają na żadną rekonstrukcję celu legitymowanego konstytucyjnie, który usprawiedliwiłby nadanie art. 160a ust 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym mocy wstecznej.

W odczuciu Skarżącej Ustawodawca nie zachował reguł przyzwoitej legislacji, co skutkowało odebraniem Skarżącej ochrony prawnej wywodzonej z przysługującego jej na podstawie starych przepisów prawa podmiotowego.

Pułapka, którą stwarza nowe rozwiązanie prawne w art. 32 noweli, polega na skutecznym stworzeniu Skarżącej blokady w zrealizowaniu przed Sądem przysługującego Jej prawa podmiotowego, a zatem zostaje ono ograniczone, jeśli nie odebrane w tej konkretnej sytuacji faktycznej. Tego rodzaju fortel legislacyjny w sposób jaskrawy podważa zaufanie Skarżącej do państwa i stanowionego przezeń prawa.

Z tych powodów przepis art. 32 ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych innych ustaw pozostaje w rażącej sprzeczności z art. 2 Konstytucji RP i wyrażoną w nim zasadą ochrony praw nabytych.

6. Zarzut niezgodności art. 32. ustawy z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw z przepisem art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, mianowicie z zasadą ochrony wierzytelności jako innego prawa majątkowego poprzez naruszenie istoty tego prawa.

Wskutek wprowadzenia do porządku prawnego kontestowanego wyżej przepisu, nadania mu mocy wstecznej i jego zastosowania w indywidualnej sprawie Skarżącej naruszone zostało Jej **konstytucyjne prawo** do wykonywania praw wierzyciela z wierzytelności, jako innych praw majątkowych, o których mowa w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji oraz prawo do równej ochrony tego prawa i realnej możliwości jego realizacji.

Naruszenie przedstawionej wartości nastąpiło **poprzez** wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonego wyżej przepisu intertemporalnego i nadanie mu mocy wstecznej w ten sposób, że choć nie zniesiono prawa Skarżącej do dochodzenia wierzytelności, jako innego prawa konstytucyjnego, to w praktyce uniemożliwiono Skarżącej korzystanie zeń i możliwości jego rzeczywistej realizacji, a to wobec stworzenia takiego mechanizmu, który z chwilą ustanowienia normy skracającej termin przedawnienia roszczenia, de facto i a priori prowadzi do nieskuteczności wyegzekwowania wierzytelności.

Jak wcześniej Skarżąca wspomniała na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, wierzytelność stanowi prawo podmiotowe przysługujące wierzycielowi, a zarazem stanowi

tzw. inne prawo majątkowe objęte konstytucyjną ochroną na podstawie art. 64 ust. 2. Konstytucji. Ustawa zasadnicza poprzez przepis art. 64 ust. 1 przyznaje konstytucyjne prawo do innych praw majątkowych.

Wierzytelnością, jako innym prawem podmiotowym, Trybunał zajmował się przykładowo w sprawach SK 14/05 w kontekście roszczenia o naprawienie szkody na osobie, SK 50/08 w kontekście roszczenia prawa do przedmiotów objętych przepadkiem w ramach postępowania o przestępstwa i wykroczenia skarbowe, czy P 80/08 w kontekście roszczenia o zwrot nadpłaty podatku od towarów i usług.

Treść wierzytelności, przysługującej Skarżącej, jako innego prawa majątkowego należy ustalić w oparciu o przepis art. 353 § 1 kc, zgodnie z którym zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić.

Istotą wierzytelności, a więc istotą tego innego prawa majątkowego, jest prawna możliwość żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania.

Wierzytelność Skarżącej powstała na tle umowy o warunkach odpłatności za studia i usługi edukacyjne świadczone przez uczelnię wyższą, tj. za świadczenia kształcenia, o których mowa w ustawie z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym. Wierzytelność ta stanowi ekwiwalent za udzielone świadczenia edukacyjne.

Zgodnie z art. 3 ust 2 pkt 1 ww. ustawy podstawowymi zadaniami uczelni jest m.in. kształcenie studentów w zakresie danej gałęzi wiedzy oraz ich przygotowanie do wykonywania określonych zawodów.

Zgodnie zaś z art. 23 ust. 2 pkt 2 ww. ustawy uczelnia może uzyskiwać środki finansowe m.in. z opłat za zajęcia dydaktyczne, z wyłączeniem zajęć dydaktycznych na studiach dziennych w uczelniach państwowych, chyba że są powtarzane z powodu niezadowalających wyników w nauce.

Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27.08.1991 r. w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni (Dz. U. z 1991 roku, nr 84, poz. 380) zawierały definicję legalną działalności dydaktycznej i wedle § 1 ust. 2 pkt 3 było nią wówczas kształcenie studentów oraz kształcenie i rozwój kadr naukowych, a także prace naukowe i twórcze prace artystyczne niezbędne do prowadzenia procesu dydaktycznego oraz kształcenia i rozwoju kadr. Zgodnie zaś z § 6. Ust. 2 pkt 1 i 7 ww. rozporządzenia, do przychodów działalności dydaktycznej zalicza się w szczególności należności z tytułu opłat za zajęcia dydaktyczne, opłat za czynności związane z działalnością dydaktyczną.

Na uwagę zasługuje również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. akt VI ACa 654/08 z dnia 27.10.2008 r., zgodnie z którym „brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że umowa, o której mowa w art. 160 ust. 3 p.sz.w., której przedmiotem są warunki odpłatności za studia, nie ma charakteru cywilnoprawnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten zauważył, że statut i regulamin studiów szkoły publicznej, jaką jest Uniwersytet (...), zawierają wiążące studentów normy prawa wewnętrznego o charakterze abstrakcyjnym. Studenci, mają obowiązek podporządkowania się im, bez konieczności zawierania umów, czy wydawania konkretnych aktów stwierdzających taki obowiązek. Warunkiem immatrykulacji studenta jest złożenie przezeń ślubowania, w którym kandydat na studenta, m.in. zobowiązuje się przestrzegać przepisów obowiązujących w Uczelni. Wniosek o przyjęcie

na studia jest równocześnie wyrażeniem zgody na poddanie się obowiązującemu reżimowi prawnemu. Indywidualnej decyzji nie wymaga też stwierdzenie, że na studencie ciąży obowiązek wnoszenia opłaty za zajęcia dydaktyczne. Sam fakt ubiegania się o przyjęcie na studia płatne oznacza akceptację tego obowiązku”.

Zatem na tle zawartej przez dłużnika z uczelnią wyższą umowy o warunkach odpłatności za studia i usługi edukacyjne i wskutek umowy sprzedaży wierzytelności, Skarżąca nabyła inne prawo majątkowe, tj. prawo o randze konstytucyjnej, chronione jej zapisami.

Skarżąca, posiadając legitymację prawną, podjęła się zatem prawnej realizacji tego prawa, angażując w to organy Państwa, które w Jego imieniu miały zapewnić Skarżącej ochronę prawną, o której mowa w art. 64 ust. 2. Konstytucji.

I o ile Sąd pierwszej instancji udzielił Skarżącej takiej ochrony prawnej, o tyle w trakcie uprawomocnienia się wyroku weszły w życie nowe przepisy, które skróciły dotychczasowy termin przedawnienia dochodzonych roszczeń (co jest dopuszczalne) i nakazały ten krótszy termin stosować do wszelkich możliwych stosunków prawnych i roszczeń powstałych przed wejściem w życie nowego prawa (co jest niedopuszczalne).

W ten sposób, choć Skarżąca realizowała w pełni swoje konstytucyjne prawo, a Państwo Jej udzieliło ochrony, nagle to prawo zostało jej uszczuplone i w tej konkretnej sytuacji utraciła Ona całkowicie możliwość realnej egzekucji tego prawa. Można więc rzec, że Państwo wpierw udzieliło Skarżącej ochrony, lecz wskutek niewytłumaczalnych i nieumotywowanych pobudek (vide: uzasadnienie noweli) wycofało się z tej ochrony. Upraszczając, Państwo okazało się nieuczciwe względem Skarżącej i postąpiło nie fair.

O ile – co wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny – Ustawodawca dysponuje pełną swobodą w określaniu długości terminów przedawnienia, w tym także ich skracania, o tyle musi uwzględnić nie tylko interesy beneficjentów norm będące w toku, co przede wszystkim zagwarantować dotychczas uprawnionym skuteczne instrumenty ochrony realizacji tego prawa, albowiem to Konstytucja gwarantuje beneficjentowi tę ochronę (wyroki SK 50/08, SK 14/05, P 80/08, SK 9/98).

Wspomniano, że istotą wierzytelności, jako konstytucyjnego innego prawa majątkowego, jest możliwość prawnego żądania od dłużnika spełnienia świadczenia (określonego zachowania się lub zaniechania).

Co do zasady skrócenie terminu przedawnienia roszczenia nie stanowi naruszenia istoty tego prawa. Jednakże Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że oceny tej należy dokonywać każdorazowo w ramach **kontekstu sytuacyjnego** określonego przez dany stan faktyczny (np. wyrok SK 9/98).

Trybunał stwierdził wręcz, że **istota tego prawa lub wolności zostanie naruszona** nie tylko wówczas, gdy regulacje prawne zniosą dane prawo lub wolność, lecz także wówczas, gdy – **nie znosząc danego prawa lub wolności – w praktyce uniemożliwią korzystanie z niego** (wyrok SK 9/98).

Nie chodzi więc tylko o pozbawienie jakiegoś prawa, ale także o jego ograniczenie, które może mieć taki wymiar, że w praktyce wytrąci dotychczasowemu beneficjentowi prawny instrument realizacji uprawnienia.

Formalnie więc, o ile przedawnienie wierzytelności bynajmniej jej nie unicestwia (zostaje zachowany układ wierzyciel – dłużnik), o tyle pozbawia możliwości jej faktycznej i rzeczywistej realizacji. Oczywiście wierzytelność w świetle prawa materialnego nadal istnieje, o tyle w świetle prawa procesowego, który daje uprawnionemu instrument prawny, Skarżąca nie ma możliwości zrealizować tego prawa. Wszak w sprawie Skarżącej dłużnik podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, który pierwotnie był chybiony i dla którego Sąd nie znalazł podstawy prawnej. O tyle ten sam zarzut, po wejściu w życie nowych przepisów, reaktywował się, urzeczywistnił i nappełnił mocą procesowego oddziaływania, w przeciwieństwie do prawa Skarżącej, które utraciła.

O ile więc Ustawodawca ma prawo do skracania terminów przedawnienia, o tyle musi uwzględniać po pierwsze – zasadę proporcjonalności wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a po drugie udzielać beneficjentowi dotychczasowego prawa jego ochrony na zasadach równości, bowiem taki obowiązek nakłada na Prawodawcę art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Wskazuje się wszak, że art. 64 ust. 1 Konstytucji obejmuje ochroną wszelkie prawa majątkowe, ale jednocześnie:

- zobowiązuje Ustawodawcę zarówno do ustanowienia regulacji zapewniających ochronę prawną prawom majątkowym;
- zobowiązuje do powstrzymywania się od wprowadzania regulacji, które mogłyby pozbawić lub ograniczyć ochronę tych praw.

Powyższy przepis adresowany jest więc również do Ustawodawcy, który ma w taki sposób korzystać z narzędzi i technik legislacyjnych, aby zapewnić ochronę konstytucyjnej zasadzie prawidłowej legislacji, dekodowanej z art. 2 Konstytucji.

Jak wskazywał Trybunał Konstytucyjny, instytucja przedawnienia jako taka nie jest bezpośrednim przedmiotem regulacji konstytucyjnych, jednakże konsekwencje wynikające z jej ukształtowania w systemie prawnym mogą mieć istotny wpływ na skuteczność ochrony praw podmiotowych, a wśród nich także i tych, które korzystają bezpośrednio z gwarancji konstytucyjnych. (...) podstawą oceny zgodności z Konstytucją może być też w każdym wypadku normatywny kształt rozwiązania prawnego, rozpatrywany z punktu widzenia zasad tzw. prawidłowej legislacji, dekodowanych z art. 2 Konstytucji (tak w wyroku SK 14/05).

Skarżąca nie kwestionuje samego skrócenia terminu przedawnienia roszczenia w wymiarze prawa materialnego, lecz kwestionuje i czyni zarzut, że Prawodawca uczynił to w taki sposób, że Skarżąca utraciła realną możliwość wyegzekwowania przysługującego Jej prawa, pomimo tego, że wcześniej organ Państwa w imieniu Państwa udzielił jej ochrony.

Wszak owo „odebranie ochrony” nie było spowodowane inną kwalifikacją prawną roszczenia, lecz wyłącznie zastosowaniem nowego prawa.

Trybunał Konstytucyjny w ramach swojego orzecznictwa wypracował kryteria oceny ochrony innych niż własność praw majątkowych, wskazując, iż wymaga się udzielenia odpowiedzi na następujące pytania:

- po pierwsze – czy mamy do czynienia z własnością bądź też innym prawem majątkowym w rozumieniu konstytucyjnym;
- po drugie – czy kwestionowany przepis rzeczywiście stanowi ograniczenie prawa;
- po trzecie – czy ograniczenie nastąpiło w akcie prawnym rangi ustawowej;

- po czwarte – czy ograniczenie nie narusza istoty prawa;
- po piąte – czy statuowane ograniczenie, o ile nie jest nadmierne w przyjętym powyżej rozumieniu, znajduje uzasadnienie w świetle dyrektyw z art. 31 ust. 3 Konstytucji (konieczność ograniczenia dla realizacji innych, wskazanych w powołanym przepisie wolności i praw konstytucyjnie chronionych)” (wyroki: SK 51/05, P 80/08).

Oczywistym jest, mając na uwadze wcześniejsze wywody, że wierzytelność jest innym prawem majątkowym w rozumieniu konstytucyjnym, kontestowany przepis stanowi ograniczenie prawa (również w znaczeniu materialnoprawnym, jako pomniejszenie cezurę czasowej, w której wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia), zaś ograniczenie to miało miejsce w akcie prawnym rangi ustawowej – ustawą z dnia 11.07.2014 r. o zmianie ustawy z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw.

Na pytanie czwarte należy odpowiedzieć przez pryzmat wcześniejszych wyroków Trybunału, w których stwierdził, że:

- istota prawa lub wolności zostanie naruszona, gdy regulacje prawne – nie znosząc danego prawa (lub wolności) – w praktyce uniemożliwiają korzystanie z niego (wyrok SK 9/98);
- naruszenie istoty prawa majątkowego chronionego w art. 64 Konstytucji występuje wtedy, gdy wprowadzone ograniczenia dotyczą podstawowych uprawnień składających się na treść określonego prawa i uniemożliwiają realizację przez to prawo jego funkcji, którą ma ono pełnić w porządku prawnym, lub w ogóle uniemożliwiają korzystanie z tego prawa (wyroki SK 50/08, P 2/98, P 11/98).

Nie ulega wątpliwości, że art. 160a ust. 7 uPsw w zw. z kwestionowanym art. 32 noweli dotyczy podstawowego uprawnienia składającego się na treść wierzytelności, tj. dotyczy i odnosi się do możliwości prawnego formułowania żądania wobec dłużnika. Ograniczony został wymiar czasowy tego uprawnienia. Zaś w indywidualnej sprawie Skarżącej (jak i wielu innych podobnych spraw, czy również uczelni wyższych) ograniczenie tego prawa w powiązaniu z instrumentem – tj. normą intertemporalną o mocy retroaktywnej – nie tylko uniemożliwiło realizację przez to prawo funkcji, które ma ono pełnić w porządku prawnym, co w ogóle uniemożliwiło korzystanie z tego prawa.

Odpowiadając na pytanie piąte, stosownie do poczynionych już wcześniej wywodów, należy stwierdzić, że Prawodawca w ogóle nie uwzględnił dyrektyw zasady proporcjonalności w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji. Nie umotywował On wcale, a nawet nie wyraził tego w jakikolwiek sposób, **konieczności ograniczenia dla realizacji innych, wskazanych w powołanym przepisie wolności i praw konstytucyjnie chronionych.**

Ani bowiem lektura uzasadnienia noweli, ani pozostałych aktów legislacyjnych do tej ustawy nie dostarczają podstaw do tego, aby stwierdzić, że do motywów Prawodawcy mogłyby się zaliczać ochrona bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. W rozpatrywanym kontekście nie widać żadnego, godnego ochrony interesu, sytuującego się wśród praw i wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, który przemawiałby za ograniczeniem prawa wierzyciela do dochodzenia roszczeń od studenta – strony umowy o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne.

Naruszeniem zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa jest skazywanie jednostki na domyślanie się jakimi motywami kierował się Ustawodawca wprowadzając konkretny przepis. Obowiązkiem Ustawodawcy jest ów motyw w ogóle określić w treści uzasadnienia aktu prawnego oraz dokonać tego w sposób jasny, precyzyjny, nie pozostawienia pola do sprzecznych interpretacji.

Prawodawca zupełnie temu obowiązkowi nie sprostał.

Zgodnie z § 12 rozporządzenia prezesa Rady Ministrów z 20.06.2002 r. w sprawie Zasad techniki prawodawczej (Dz. U. z 2002 roku, nr 100, poz. 908) zasady sporządzania uzasadnienia projektu ustawy określają odrębne przepisy.

Do tych odrębnych przepisów zalicza się art. 34 ust. 2 uchwały Sejmu RP z dnia 30.07.1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jednolity: M.P. z 2012 roku, nr 32). Zgodnie z tym przepisem do projektu ustawy dołącza się uzasadnienie, które powinno m.in.:

- 1) wyjaśniać potrzebę i cel wydania ustawy,
- 2) przedstawiać rzeczywisty stan w dziedzinie, która ma być unormowana,
- 3) wykazywać różnicę pomiędzy dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym.

Podobnie ma się rzecz z wymogami stawianymi w uchwale nr 190 Rady Ministrów z dnia 29.10.2013 r. Regulamin Pracy Rady Ministrów (M.P. z 2013 roku, poz. 97), albowiem zgodnie z § 27 ust. 3 Uzasadnienie projektu aktu normatywnego powinno m.in.:

- 1) wyjaśniać potrzebę i cel wydania aktu;
- 2) przedstawiać rzeczywisty stan w dziedzinie, która ma być unormowana;
- 3) wykazywać różnicę między dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym (przewidywane skutki prawne wejścia aktu w życie).

Prawodawca w treści uzasadnienia ustawy z dnia 11.07.2014 r. nie wyjaśnił potrzeby, ani celu wprowadzenia przepisu mającego za przedmiot termin przedawnienia roszczenia z umowy o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, ani tym bardziej potrzeby i celu nadania temu przepisowi mocy wstecznej.

Mało tego, w treści uzasadnienia ustawy nawet nie występuje słowo „przedawnienie”.

W świetle powyższego skarżony przepis nowelizacji nie zdaje w ogóle testu proporcjonalności.

W odczuciu Skarżącej zaskarżony przepis, ujmowany w całokształcie regulacji dotyczących praw wierzyciela w ramach stosunku zobowiązaniowego, stworzył taki stan rzeczy, który uniemożliwia uprawnionemu w pewnych sytuacjach realizację przysługującego mu prawa dochodzenia roszczeń z tytułu umów o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne.

Konstytucja chroni nie tylko samo prawo (art. 64 ust. 1), ale też chroni możliwość realizacji tego prawa (art. 64 ust. 2), i co wynika z tego przepisu, Konstytucja kładzie nacisk na równość tej ochrony, przy czym ochrona ta musi być realna.

Słusznie więc wywodził Trybunał Konstytucyjny, że **ochrona zapewniana majątkowym prawom podmiotowym musi być ponadto realna. Punktem odniesienia (kryterium**

weryfikacji tej cechy) musi być skuteczność realizacji określonego prawa podmiotowego w konkretnym otoczeniu systemowym, w którym ono funkcjonuje (wyroki: K 36/98, K 23/98, P 11/98, K 33/02, SK 26/03).

W przedstawionej, konkretnej sprawie Skarżącej (choć problem dotyczy też wielu innych podmiotów) realizacja przysługującego uprzednio prawa stała się nierealna, a ponadto Skarżąca zamiast zyskać – co zakładała - poniosła koszty sądowe.

Ustawodawca wprowadził mechanizm, który doprowadził do sytuacji, w której wraz z wejściem w życie nowych przepisów automatycznie spowodował nieskuteczność prawa Skarżącej. Skarżąca prowadzi (i prowadziła) wiele procesów, które przegra (przegrała) wyłącznie wskutek zmiany prawa i nadania bezwzględnej mocy wstecznej przepisowi art. 160a ust. 7 uPsw.

Taki stan normatywny – w ogólności – nie sprzyja pewności prawa, a w związku z tym interwencja ustawodawcy mogłaby definitywnie usunąć występujące problemy. Dodatkowo występujące rozbieżności interpretacyjne (dotyczące zakresu zastosowania przepisu art. 160a ust. 7 uPsw) mogą uzasadniać celowość interwencji ustawodawczej.

Reasumując, wskutek nadania przepisowi art.160a ust. 7 uPsw mocy wstecznej, bez jednoczesnego sprecyzowania limitu obowiązywania ustawy wstecz zostały naruszone rudymenarne prawa i wolności Skarżącej. Ustawodawca, bez ujawnienia motywów nowelizacji ustawy w sposób niezwykle arbitralny ingeruje w sferę konstytucyjnych praw i wolności Skarżącej. Brak ujawnienia motywów zmiany przesądza, że mamy do czynienia z dowolnością i arbitralnością legislacyjną Ustawodawcy. Skoro organy stosujące prawo nie są nawet w stanie – na podstawie uzasadnienia ustawy, aktów legislacyjnych – ustalić ratio legis Ustawodawcy – to nie są też w stanie dokonać wykładni celowościowej nowych przepisów, co przekłada się na to, iż one same mogą popełniać błędy dowolności interpretacyjnej, co stoi w jawnej sprzeczności z przedstawionymi zasadami szczegółowymi w ramach zasady demokratycznego państwa prawa. Jednocześnie nie można tracić z pola widzenia, że nieprecyzyjnie sformułowany przepis art. 32 noweli stał się już podwaliną dla rozbieżności interpretacyjnej. W ramach demokratycznego państwa prawa nie można jednak pozwolić na legalizowanie, ani utrzymywanie normy, która powodując rozbieżności interpretacyjne, będzie powodowała naruszanie istoty konstytucyjnych praw, o których mowa w art. 64 ust. 1 Ustawy zasadniczej.

V. Dotychczasowe orzecznictwo przedmiotu.

Jak wspomniano, Skarżąca prowadzi wiele postępowań, dochodząc od studentów roszczeń z umów o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne. Poniżej Skarżąca przedstawia orzeczenia zapadłe w większości przed wejściem w życie nowych przepisów, które potwierdzają, że termin przedawnienia roszczeń z tytułu opłat za studia lub usługi edukacyjne wynosi lat 10. Sądy te wywodziły, że świadczenie usług edukacyjnych przez uczelnie wyższe nie stanowi działalności gospodarczej nie tylko z uwagi na brzmienie art. 106 uPsw, lecz z uwagi na przepisy, zgodnie z którymi uczelnie wyższe mogą i mogły prowadzić działalność gospodarczą, jednak wyłącznie w formie organizacyjnie i finansowo wydzielonej od działalności podstawowej, tj. dydaktycznej. Wedle orzecznictwa świadczenie

studentów, polegające na obowiązku zapłaty czesnego, jako odnoszące się do całości procesu kształcenia i ustalane z góry za cały etap kształcenia – nie stanowi roszczenia okresowego. Jednocześnie umowy zawierane od 1990 r. pomiędzy studentami, a uczelniami (również niepublicznymi), są na tyle reglamentowane wpraw w ustawie z dnia 12.09.1990 r., potem w ustawie z dnia 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, że mamy do czynienia z umową nazwaną, do której nie znajdują zastosowania przepisy o zleceniu (art. 750 kc). Sądy te rekonstruowały pod względem zakresu czasowego prawo Skarżącej (wierzytelność) przy uwzględnieniu dziesięcioletniego terminu przedawnienia z art. 118 kc.

Dziesięcioletni termin przedawnienia dochodzonych przez Skarżącą roszczeń potwierdziły następujące Sądy w wyrokach:

Umowy zawarte pod rządami ustawy z 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym			Umowy zawarte pod rządami ustawy z 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym		
Sąd	wyrok z dnia	sygnatura akt	Sąd	wyrok z dnia	sygnatura akt
SO KATOWICE	.12.2013		SO KIELCE	.09.2013	
SO RADOM	.11.2013		SO KIELCE	.10.2013	
SO PIOTRKÓW TRYB.	.12.2013		SO KIELCE	.06.2013	
SO PIOTRKÓW TRYB.	.10.2013		SO KIELCE	.09.2013	
SO PIOTRKÓW TRYB.	.12.2013		SO KIELCE	.01.2014	
SO WARSZAWA	.01.2014		SO KIELCE	.02.2014	
SO WROCŁAW	.07.2013		SO PIOTRKÓW TRYB.	.12.2013	
SO SŁUPSK	.10.2013		SO PIOTRKÓW TRYB.	.10.2013	
SO ŚWIDNICA	.10.2013		SO PIOTRKÓW TRYB.	.02.2014	
SO ŚWIDNICA	.12.2013		SO PIOTRKÓW TRYB.	.05.2014	
SO ŚWIDNICA	.01.2014		SO RADOM	.10.2013	
SO OPOLE	.10.2013		SO SIERADZ	.09.2013	
SO KIELCE	.07.2013		SO SŁUPSK	.07.2013	
SO KROSNO	.12.2013		SO SŁUPSK	.01.2014	
SO ŁÓDŹ	.05.2013		SO KROSNO	.12.2013	
SO SŁUPSK	.01.2014		SO WARSZAWA-PRAGA	.04.2014	
SO RZESZÓW	.02.2014		SO WARSZAWA-PRAGA	.04.2014	
SO RZESZÓW	.02.2014		SO WARSZAWA	.04.2014	
SO SŁUPSK	.04.2014		SO WARSZAWA	.02.2014	
SO ŁOMŻA	.04.2014		SO WARSZAWA	.04.2014	
SO KATOWICE	.01.2014		SO WARSZAWA-PRAGA	.04.2014	
SO SŁUPSK	.04.2014		SO ŁOMŻA	.10.2013	
SO SŁUPSK	.05.2014				
SO SŁUPSK	.05.2014		SO ELBLĄG	.06.2013	
SO KALISZ	.12.2014		SO ŚWIDNICA	.12.2013	
SO JELENIA GÓRA	.12.2014		SO WROCŁAW	.02.2014	

SO KATOWICE	12.2014	
SR Katowice - Zachód	12.2013	
SR Jędrzejów	11.2013	
SR Cieszyn	11.2013	
SR Starachowice	10.2013	
SR Nowy Dwór Maz.	11.2013	
SR Nowy Dwór Maz.	10.2013	
SR Nowy Dwór Maz.	08.2013	
SR Szubin	07.2013	
SR Busko - Zdrój	08.2013	
SR Busko - Zdrój	06.2013	
SR Łuków	07.2013	
SR Żary	05.2013	
SR Kozienice	06.2013	
SR Łowicz	06.2013	
SR Ząbkowice Śl.	08.2013	
SR Szczecin-Centrum	07.2013	
SR Łębork	09.2013	
SR Racibórz	09.2013	
SR Racibórz	09.2013	
SR Warszawa - Mokotów	11.2013	
SR dla Warszawy Mokotowa	09.2013	
SR dla Warszawy - Woli	08.2013	
SR dla Warszawy - Żoliborza	01.2014	
SR dla Warszawy - Żoliborza	01.2014	
SR Kędzierzyn - Koźle	09.2013	
SR Poznań - Stare Miasto	09.2013	
SR Poznań Grunwald-Jeżyce	08.2013	
SR Gorzów Wielkopolski	08.2013	
SR Bielsk Podlaski	11.2013	
SR Wrocław - Krzyki	01.2014	
SR Warszawa - Mokotów	01.2014	
SR Garwolin	12.2013	
SR Zambrów	02.2014	
SR Kraków - Śródmieście	01.2014	
SR Wrocław - Fabryczna	02.2014	

SO ŚWIDNICA	03.2014	
SO LUBLIN	11.2013	
SO ZAMOŚĆ	10.2013	
SO SZCZECIN	03.2014	
SO KONIN	04.2014	
SO JELENIA GÓRA	04.2014	
SO JELENIA GÓRA	06.2014	
SO LEGNICA	04.2014	
SO GLIWICE	06.2014	
SO WROCLAW	05.2014	
SO WARSZAWA	11.2014	
SO ŚWIDNICA	01.2015	
SR dla Warszawy - Mokotowa	05.2014	
SR dla Warszawy Śródmieścia	05.2013	
SR dla m.st. Warszawy	10.2013	
SR Warszawa Praga Północ	11.2013	
SR dla m.st. Warszawy	01.2014	
SR Warszawa Żoliborz	01.2014	
SR dla m.st. Warszawy	02.2014	
SR Warszawa - Mokotów	02.2014	
SR Warszawa-Wola	06.2014	
SR Warszawa-Wola	04.2014	
SR Wrocław-Śródmieście	10.2013	
SR Wrocław - Śródmieście	12.2013	
SR Wrocław - Krzyki	12.2013	
SR Wrocław Fabryczna	12.2013	
SR Wrocław - Fabryczna	01.2014	
SR Wrocław Śródmieście	02.2014	
SR Wrocław Fabryczna	01.2014	
SR Wrocław Fabryczna	04.2014	
SR Konin	04.2014	
SR Konin	12.2013	
SR Konin	12.2013	
SR Kielce	08.2013	
SR Kielce	07.2013	
SR Kielce	07.2013	

			SR Zamość	02.2013	
			SR Grójec	02.2014	
			SR Wieliczka	02.2014	
			SR Tarnów	03.2014	
			SR Chrzanów	02.2014	
			SR Kluczbork	03.2014	
			SR Wałbrzych	01.2014	
			SR Wodzisław Śląski	03.2014	
			SR Nysa	04.2014	
			SR w Jarosławiu	04.2014	
			SR Kozienice	03.2014	
			SR Wałbrzych	04.2014	
			SR Limanowa	04.2014	
			SR Grójec	04.2014	
			SR Żary	04.2014	
			SR Będzin	04.2014	
			SR Wieluń	04.2014	
			SR Mikołów	05.2014	
			SR Legnica	05.2014	
			SR Chełm	06.2014	
			SR Wrocław - Fabryczna	06.2014	
			SR Sieradz	07.2014	
			SR Żyrardów	06.2014	
			SR Płock	07.2014	
			SR Krosno Odrzańskie	10.2014	
			SR Wrocław Krzyki	12.2014	

W świetle powyższego, Skarżąca wnosi jak w petitum Skargi.

Załączniki:

- 4 odpisy Skargi;
 - pełnomocnictwo dla radcy prawnego Mariusza Astasiewicza;
 - dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa- 17 zł;
 - odpis pełny KRS Skarżącej;
 - odpis aktualny KRS Skarżącej;
 - wyrok Sądu Rejonowego w C z dnia 04.2014 r. sygn. akt ;
 - wyrok Sądu Okręgowego w P z dnia 01.2015 r. sygn. akt , doręczony
- Skarżącej wraz z uzasadnieniem w dniu 16.02.2015 r.

Radca Prawny

Mariusz Astasiewicz
Łd-M-1757